

# Nie zastąpi gospodarczo

Wczoraj w Białymstoku odbyło się wspólne plenarne posiedzenie KW PZPR i WK ZSL. Temat: „Zadania organizacji partyjnych i ZSL-owskich w aktywizacji społeczno-produkcyjnej wsi i rolnictwa”. W obradach uczestniczyli m. in. prezes NK ZSL, wicepremier — Roman Malinowski i sekretarz KC PZPR — Zbigniew Michalek. Pierwszej części obrad przewodniczył i sekretarz KW PZPR — Stefan Zawadzinski, natomiast dyskusję prowadził prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW partii — Włodzimierz Kozłowski. Oceniając stan gospodarki województwa omówił wnioski wypływające z rozmów, przeprowadzanych od 13 grudnia 1981 r. z rolnikami oraz z narad obywateli w styczniu z aktywnym gminnym. W ich wyniku dokonano rozeznania sytuacji i nastrojów na wsi, podbudowano do działalności podstawowe ogniska partyjne, postawiono diagnozę obecnego stanu rolnictwa. Ocena ta — zdaniem Egzekutywy KW i Prezydium WK — wypadła krytycznie.

Najczęściej mieszkający wsi krytykowali niestabilność polityki rolnej, wyrażali zaniepokojenie i niespodziewany ruchami cen środków produkcji oraz usług, ciągle za słabym tempem inwestowania w gospodarkę żywnościową, a nade wszystko słabą organizację obsługi gospodarstw indywidualnych i uspołecznionych. Podano, iż nakłady na rolnictwo w podstawowych działach w br. znacznie zmalały (np. na meliorację aż o połowę), zaś próby podejmowania na szerszą skalę produkcji — maszyn i urządzeń rolniczych przez przemysł nie są dość skuteczne.

Aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej oraz zadaniom rolnictwa poświęcił swoje wystąpienie wojewoda — Kazimierz Dunaj. Dotychczas skupiono 58 proc. planowanego ilości zbóż, aczkolwiek skup ziarna i żywności w br. jest znacznie wyższy niż przed 13 XII ub.r. Rolnictwa wiosna również zapowiada się niewesoło: brakuje właściwie wszystkiego, od nasion po czynsz, na środki chemiczne i traktory kończąc. Stąd pilne zadanie — trzeba będzie walszywnymi siłami zabrać i obsiać każdy skrawek wolnej ziemi.

W dyskusji wzięło udział 13 osób. Antoni Zagórski (rolnik, PZPR) usiłował dostarczyć argumentów, że rolnicy zboże przetrzymują i nim spekulują. Zgłosił w tej kwestii dwa wnioski: pierwszy — należy zakazać prowadzenia wolnego obrotu zbożem, drugi — spekulantom i złe gospodarującym rolnikom trzeba ziemię zabierać, przekazując sąsiadom, bądź osadnikom. Jako przykład lekceważącego stosunku administracji do rolników podał odsyłanie jego kolegi po różnych urzędach w celu zrealizowania kwitu za sprzedany żywiec. Chodziło o kilka dekalów.

Tadeusz Roszkowski (rolnik, ZSL) poddał krytyce labilności polityki rolnej, zwłaszcza w kwestii cen oraz coraz to nowych decyzji zapadających na szczeblu centralnym. — Jako działacz — stwierdził — w rozmowie z sąsiadami dysponuje więc coraz uboższym arsenałem argumentów. Jak ludzimi wytłumaczyć, że wszystkie jest coraz mniej, albo nie ma wcale, jeśli nawet resort niewiele może wyjaśnić? Dlaczego np. nie znamy elementów wysokich cen pobieranych obecnie przez SKR-y? W związku z tym zaproponował przedstawienie w telewizji anatomii cen rolnych, a także wypracowanie środków prawnych mobilizujących producentów do pełnego wykorzystania ziemi.

Mikołaj Janczuk (z-ca naczelnika PKP Lokoomotywny w Czeremsku, PZPR) zgłosił wniosek, aby system regulacji rozszerzyć na rodziny dwuzawodowców, a zwłaszcza ich dzieci. (Roman Malinowski przyznał mu rację i zapowiedział, że być może w marcu sprawa będzie załatwiona). Wystąpił też przeciw „zielonej burżuazji” twórczy się w Polsce, nabijającej kiesy i za-

trudniającej najemników do pracy”. W związku z tym postulował ograniczenie sprzedaży ziemi rolnikom. (nato miast wojewoda Dunaj stwierdził, że w styczniu br. rolnicy kupili aż 770 ha ziemi, i że w tym roku kupią jeszcze ponad 10 tys. ha).

Teresa Piotraszek (lek. wet. z Białogostku, ZSL) skupiała się na hodowli drobiarskiej i postuluwała, aby żaden kur nie na dłuższą nie pozostawał pustym. Natomiast Edward Choroszewicz (rolnik, PZPR) za dał weryfikacji rolników, w efekcie czego najsłabiej produkujący i nie sprzedający państwu towarów powinni opuścić gospodarstwa. — Trzeba to rozwiązać prawnie — wnioskował. Równocześnie dowodził, że obecnie obowiązujący system cen jest dobry, gdyż premiuje najlepszych gospodarzy.

Zdzisław Znosko (rolnik, ZSL) skrytykował obecne ceny, określając je jako niekorzystne dla hodowców.

Józef Kowalczyk (I sekretarz KM PZPR w Białymstoku) skupił uwagę na spłoszu rolniczo-chłopskim. — Gdy jestem wśród rolników, ci krytycznie wyrażają się o rolnikach. Gdy bywam na wsi, słyszę narzekania na rolników. Sojusz klasowy jest zagrożony. Wspólnie z MK ZSL, z którym b. dobrze współpracujemy, będziemy dążyć do przywrócenia więzi zakładów pracy Białogostku z gminami, zainspirujemy produkcję drobnego sprzętu dla rolnictwa, zwrócimy się do inteligencji, aby nawiązała współpracę ze środowiskiem wiejskim.

Ciąg dalszy na str. 2

## Rząd przeciwdziała zawyżaniu cen

Przemawiając w Sejmie w dniu 25 stycznia br. przewodniczący Wojtkowski Rady Ocalenia Narodowego stwierdził, że:

„Pierwsze tygodnie obowiązywania znacznie zwiększonych uprawnień przedsiębiorstw w sprawie cen zawyżonych. Rząd będzie energicznie przeciwdziałał tego typu praktykom”.  
Biuro Prasowe Rządu nawiązując do tego stwierdzenia informuje:  
Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług — z uwagi na występujące przypadki arbitralnego określania przez przemysł cen wolnych i umownych — określiło zasady postępowania jednostek handlowych z dostawcami w negocjowaniu cen umownych. Ustalono, że handel:

\* nie będzie akceptował proponowanych przez przemysł cen opartych na nierzetelnych kalkulacjach, zawierających nadmierny zysk i przekraczających chłonność rynku  
\* może przyjmować do sprzedaży warunkowo lub na zasadach komisji towary, których ceny budzą zastrzeżenia.

\* ograniczyć poziom marż do wysokości uzasadnionej wzrostem kosztów handlowych.

W wyniku negocjacji handlu z dostawcami obniżono m.in. ceny:  
— telewizora 20-calowego z 23.200 zł do 18.500 zł;  
— telewizora 24-calowego z 24.900 zł do 21.700 zł;  
— telewizora Jowisz K z 111.500 zł do 84.900 zł;  
— radiotelefonu Tukan z 8.220 zł do 5.950 zł.

Dyskutuje się nadal ceny wielu innych towarów m. in. telewizorów produkcji zakładów „Unimor” w Gdańsku, magnetofonu 2 K-140T produkcji „Unitra-Radmor” w Gdańsku, kuchni gazowej, sokowirówki oraz innych artykułów produkcji „Predom-Mesko” w Radomiu.

Na wniosek Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług Komitet Gospodarczy podjął 31 stycznia br. decyzję o rozszerzeniu listy towarów objętych cenami regulowanymi. Ma to zapobiec nadmiernemu wzrostowi cen artykułów standardowych.

## Nowe ceny nawozów sztucznych

WARSZAWA (PAP) — Od 15 bm. gospodarstwa rolne kupują nawozy po cenach średnio o 167 proc. wyższych od wcześniej obowiązujących.

Na wzrost cen nawozów — powiedział dziennikarzowi PAP wicedyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych i Systemów w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego i Lekkiego — Jan Naczas — wpłynęło podwyższenie cen energii, opalu oraz surowców, z których wytwarza się te środki płonotwórcze. Przemysł chemiczny płaci obecnie za gaz cenę 6-krotnie wyższą, a za węgiel 4-krotnie wyższą. Podstawowe surowce do produkcji nawozów przemysł nabywa po cenach uderzających.

Zatwierdzone przez Państwową Komisję Cen cenniki określające nowe ceny na

poszczególne nawozy — jak poinformował wicedyrektor Biura Nawozów Mineralnych w Centralnym Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” Klemens Kaiser — zostały wysłane do placówek handlowych. Za 100 kg 34-procentowej saletry a-monowej gospodarstwa placą obecnie 835 zł, a łącznie z workami polietylenowymi 895 zł. Wcześniej nawóz ten kosztował 342 zł. Cena 19-procentowego superfosforu granulowanego wzrosła ze 152 zł do 335 zł za 100 kg. Chętnie stosowany przez rolników mocznik, który zawiera 46 proc. czystego składnika, kosztuje

Ciąg dalszy na str. 2

## Operacja „Spokój”

WARSZAWA (PAP) — Na terenie całego kraju przeprowadzona została ostatnio dwudniowa wspólna akcja ORMO i MO zorganizowana pod krytycznym „Spokój”. Kilkadziesiąt tysięcy ormowców i milicjantów kontrolowało w godzinach wieczornych i nocnych dworce kolejowe i autobusowe, środki komunikacji, a także mełny przestępcze. Sprawdzano również przestrzeganie ograniczeń w wyjazdach oraz przebywania na ulicach w okresie obowiązywania godziny milicyjnej, zainteresowano się stopniem zabezpieczenia różnych obiektów przed włamaniami.

Łącznie skontrolowano ponad 51 tys. sklepów, magazynów itp., 60 tys. pojazdów, 3,5 tys. melin. Na podstawie ustalonych patroli można stwierdzić, iż stan przestrzegania przepisów czasu wojennego przez obywateli nie należy do najlepszych. W ciągu dwóch dni, interweniowano bowiem w stosunku do 145 tys. osób, które w różny sposób naruszały obowiązujące ograniczenia. Z tej liczby wylegitymowaniem i ostrzeżeniem zakończyła się interwencja w stosunku do 99 tys. osób, a 29 tys. — udzielono pouczenia. 3,5 tys. osób zatrzymano i doprowadzono do MO. Nałożono 7 tys.

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 35 (9553)

Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 18 lutego 1982 r.

Nakład: 134.208

Cena 4 zł

## Próbny rozruch bloku w „Połańcu”

RADOM (PAP) — 18 bm. zakończony zostanie 72-godzinny próbny rozruch bloku nr 5 o mocy 200 megawatów w elektrowni „Połaniec”. Po dokonanej próbie blok przekazany zostanie do eksploatacji.

Na początku maja przewiduje się w tej elektrowni synchronizację z krajową siecią energetyczną bloku nr 6 o mocy 200 megawatów.

Ciąg dalszy na str. 2

## Sankcje ekonomiczne — to bumerang

Rozmowa z zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania Stanisławem Długoszem

WARSZAWA (PAP) — Zagranica odnotowuje powrót Polski na rynki światowe, na co niecierpliwie oczekiwali zachodnie kół bankowe, słusznie uważając to za symptom odzyskiwania zdrowia przez naszą gospodarkę. I właśnie w takim momencie pojawiły się sankcje gospodarcze przeciw Polsce. W czym ma źródło ta niekonsekwencja? Z zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania — STANISŁAWEM DŁUGOSZEM rozmawia na ten i podobne tematy dziennikarz PAP HENRYK BORUĆSKI.

— Panie Ministrze, czym należy tłumaczyć sankcje gospodarcze przeciw Polsce?

Klucz, zresztą nie jedyny, do zrozumienia polityki zagranicznej USA, można znaleźć w książce b. prezydenta USA Richarda Nixona „Rzecz o wojnie”. Można tam spotkać takie np. stwierdzenia: „Trzecia wojna światowa zaczęła się, zanim się druga skończyła”, albo: „Trzecia wojna światowa jest pierwszą rzeczywistą globalną i pierwszą rzeczywistą totalną wojną”. Po przeczytaniu tej książki, traktującej o podstawach amerykańskiej polityki zagranicznej łatwiej zrozumi-

mieć, dlaczego określone kręgi, determinujące politykę USA, inspirowały wydarzenia w Polsce.

Ze względu na nasz potencjał gospodarczy i ludnościowy najlepiej nadawali się do realizacji celu, jaki postawiły sobie wspomniane kółka polityków amerykańskich, a mianowicie: osłabienie całego obozu socjalistycznego, odzyskanie roli lidera politycznego i gospodarczego w świecie zachodnim, osłabienie znaczenia partii lewicowych w krajach zachodnich oraz osłabienie wpływu krajów socjalistycznych na tzw. Trzeci Świat.

— Panie Ministrze, czy USA straciły pozycję lidera w światowej gospodarce kapitalistycznej? Czy jest to teza przedwczesna?

— Stany Zjednoczone mają nadal dominującą pozycję, a nawet ją wzmoctyły, w sferze kapitałowej. Natomiast sukcesywnie zmniejsza się rola tego kraju w międzynarodowym podziale pracy. W latach 1963—1980 udział USA w światowym eksporcie spadł o ok. 3 proc. a łączny udział Japonii i EWG wzrósł o ok. 6 proc. i był blisko trzykrotnie większy niż udział USA. Jednocześnie w USA — na co zwraca uwagę rocznik GATT, International Trade 1980/81 — nie udaje się rozwiązać takich problemów jak bezrobocie strukturalne, które przekracza 8 proc. —

— Taki proces jeszcze niedawno uważano za kryzys. — Teraz też się tak uważa. Dalsze problemy, to trwały

Ciąg dalszy na str. 2

## Białostockie sery nie tylko na miejscowym rynku

(INFORMACJA WŁASNA)

Skup mleka w woj. białostockim utrzymuje się na dość wysokim poziomie. W styczniu skupiono o 7,5 proc. więcej niż zakładali plan i o ponad 37 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Ten pozytywny trend utrzymuje się również w lutym.

Dostatek surowca pozwala na przekraczanie planów produkcji, m.in. serów twardeg. I tak w styczniu wytworzono o 80 proc. serów ponad plan, natomiast w ciągu 15 dni lutego wykonano prawie całkowicie zadania miesięczne.

• Tymczasem na białostockim rynku sery twarde stanowią nadal bardzo poszukiwany artykuł. Trzeba jednak pamiętać, że Białostocka, uważana za tzw. zielone województwo, ma obowiązek zaopatrywać również inne regiony, przede wszystkim Śląsk. Górnicy dostarczają nam węgiel — mamy ciepło w mieszkaniach — my zaś dzielimy się z nimi

## Sytuacja powodziowa

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, sytuacja na rzekach w kraju w ciągu ostatniej doby nie uległa większym zmianom. Stan alarmu przeciwpowodziowego obowiązuje nadal w trzech województwach — płockim, skierńskim i gorzowskim.

Poziom wody na Wiśle wczoraj rano przekraczał stan alarmowy tylko o 4 cm w Plocku, 70 cm w Kępie Polskiej i 20 cm w Wyszogrodzie, gdzie w ciągu doby wody opadły o ponad 30 cm.

Zanotowano natomiast nieznaczny przyrób wód na Warcie.

## pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.  
Dziś — na ogół zachmurzenie małe, rano lokalne mgły. Temperatura najsilniejsza od 0 do -2 st., minimalna -10 — 12 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-wschodni.  
JUTRO — pogoda bez istotnych zmian.  
Dziś i jutro: Symeona i Konstancja, (słg)

## Obchodzą 100-lecie polskiego ruchu robotniczego

WARSZAWA (PAP) — W całym kraju rozpoczęły się obchody 100 rocznicy polskiego ruchu robotniczego.

Na spotkaniu w KW PZPR w Koninie zorganizowanym z okazji rocznicy — 46 zasłużonych weteranów walki i pracy otrzymało liety uznania i podziękowania za aktywną i ofiarną działalność. W trakcie spotkania wyrazili oni pełne poparcie dla decyzji WRON. Dyskutowano także nad sytuacją w partii. Podkreślano konieczność konsolidacji szeregów PZPR.

W woj. tarnowskim program obchodów obejmuje odsłonięcie tablicy upamiętniającej walki strajkowe w 1923 r. i śmierć manifestujących wódy robotników. Tradycje tego ruchu na Ziemi Tarnowskiej będą tematem sesji popularnonaukowej, a także ekspozycji w miejscowym muzeum.

## Polsko-austriackie rozmowy gospodarcze

WIEDEN (PAP) — 17 bm. w Wiedniu rozpoczęła się siódma sesja polsko-austriackiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, przemysłowej oraz naukowo-technicznej, powołanej w 1973 r. umową między rządem PRL i austriackim rządem związonym w sprawie współpracy gospodarczej obu krajów.

W toku obecnej dwudniowej sesji jej uczestnicy przedyskutują problemy związane z wymianą handlową między obu krajami.

W pierwszym dniu obrad odbyło się posiedzenie plenarne obu delegacji, którym przewodniczą: ze strony polskiej minister Handlu Zagranicznego — Tadeusz Nestorowicz, a ze strony austriackiej minister Handlu, Rzemiosła i Przemysłu — Josef Staribacher.

W programie przewidziane są też spotkania przewodniczących polskiej delegacji z członkami przedstawicielami życia politycznego i gospodarczego Austrii.

## Dodatkowy kontrakt

## 120 tys. ton amoniaku sprowadzimy z ZSRR

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyepel, informuje: Między centralą handlu zagranicznego „Ciech” a Wschodniozwiązkowym Zjednoczeniem Handlu Zagranicznego „Sojuzchimeksport” podpisano w Moskwie kontrakt na dostawę w bieżącym roku ze Związku Radzieckiego do Polski 120 tys. ton amoniaku. Dostawa ta zrealizowana zostanie poza podpisanym w styczniu br. protokołem o wymianie towarowej i płatnościach między PRL a ZSRR na 1982 r.

Amoniak wysyłany będzie sukcesywnie w ciągu roku do zakładów chemicznych w Polesku koło Szczecina. Jego dostawy umożliwią rymczanie „Pole”, zapewniając polskiemu rolnictwu potrzebne nawozy azotowe.

Amoniak dostarczany będzie statkami. Jeszcze przed

podpisaniem kontraktu, statek radziecki przetransportował do zakładów chemicznych pod Szczecinem 5 tysięcy ton amoniaku. Kolejna jednostka z dostawą spodziewana jest około 20 lutego br.

BIAŁA PODLASKA (PAP) — Trwają dostawy radzieckich surowców i artykułów przemysłowych do Polski. Wśród 22 tys. ton towarów importowanych z Kraju Rad, które w ciągu ostatniej doby rozładowano w „suchym porcie” PKP w Małaszewiczach w woj. białostockim, znajdowało się 9 tys. ton rudy żelaza, 2,5 tys. ton olejów napędowych i ok. 1 tona bawelny.

Ze Związku Radzieckiego otrzymujemy także wiele artykułów przemysłowych, a wśród nich pralki, lodówki telewizory.

## Trwa konserwacja „Panoramy Racławickiej”

WROCŁAW (PAP) — We wrocławskiej rotundzie trwają prace konserwatorskie przy „Panoramie Racławickiej” Jana Styki i Wojciecha Kośka.

Ponad 20-osobowa ekipa specjalistów z Pracowni Konserwacji Zabytków pracuje obecnie przy trzech częściach tzw. „Panoramy”, z których każdy ma wymiary 14,5x8 m.

Konserwatorzy przeprowadzają czyszczenie mechaniczne

i chemiczne tych bryłów, cerują dziury i wkładają łąty. Konserwatorzy dysponują dostarczonym przez Instytut Włókiennictwa specjalnym płótnem przeznaczonym do wklejania łąt, o identycznych właściwościach co płótno, na którym przed 88 laty namalowano gigantyczny obraz. Bryły te mają być odnowione do końca pierwszego kwartału, potem zaś na warsztacie konserwatorów znajdują się następne.

## Tragedia morska u wybrzeży Kanady

OTTAWA (PAP) — Tylko 5 marynarzy radzieckich, członków tonącego kontenerowca „Mechanik Tarasow” udało się uratować w wyniku akcji poszukiwawczych. Zabrał ich na pokład łódź dżetowa „Sigurd”, który pierwszy dobił do miejsca katastrofy, która wydarzyła się w wschodnich wybrzeżach Kanady. Wyłowiono ponadto 18 osób. Załoga radzieckiego statku liczyła 37 marynarzy.

Akcja ratunkowa kanadyjskiej straży przybrzeżnej trwała we wtorek do zniwierzchu. W strzeli-



Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

## Spotkanie Jana Pawła II z Polakami pracującymi w Nigerii

PARYŻ (PAP) — Jednym z punktów bogatego programu pobytu Jana Pawła II w Nigerii było we wtorek spotkanie z korpusem dyplomatycznym oraz z kilkusetosobową grupą Polaków, spośród których ok. 2000 osób społeczności polskiej w tym kraju. Oba spotkania odbyły się w siedzibie nuncjatury apostolskiej w Lagos.

Przemawiając do dyplomatów, Jan Paweł II zwrócił u-

wagę na stosunki między krajami wysoko rozwiniętymi przemysłowo a państwami Trzeciego Świata i stwierdził, że wysokość gospodarcza i finansowa, posiadanie dóbr materialnych, umiejętności technologiczne nie świadczy bynajmniej o wyższości politycznej i społecznej, kulturalnej czy moralnej jednego narodu nad drugim.

Przyjmując parusetosobową grupę Polaków, w której znajdował się ambasador PRL w Nigerii Witold Jurasz, specjalista polscy pracujący w tym kraju, jak też Polacy osiadli w Nigerii na stałe stwierdził, że głęboko przeżywa ostatnie wydarzenia w Polsce. Papież powiedział też, że Polska nie miała łatwej historii i również obecnie przeżywa trudny okres.

W imieniu grupy polskiej powitał papieża ambasador Jurasz i poinformował go o działalności polskich specjalistów pracujących w Nigerii.

W środę rano Jan Paweł II opuścił Lagos. Następnym etapem jego afrykańskiej podróży jest Benin, gdzie zatrzymał się tylko na kilka godzin, by odwiedzić do Gaboru. Ostatnim krajem na trasie wizyty papieskiej jest Gwinea Równikowa, skąd w najbliższy piątek powróci do Rzymu.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.

Wizyta papieża Jana Pawła II w Nigerii. NA ZDJĘCIU: papież z niemowlęciem murzyńskim na ramionach przed katedrą w Lagos.



# Nic nie zastąpi gospodarności

Ciąg dalszy ze str. 1

skim, np. w sferze prawodawstwa, a służba zdrowia powinna wrócić do praktykowania „białych niedziel”. Tow. J. Kowalczyk zapowiedział skierowanie na wieś grup aktyw partyjnego, które poprowadzą szkolenia ekonomiczne.

Stanisław Kikolski (WK ZSL) zastanawiał się, jak uaktywnić wieś. Wskazywał na konieczność istnienia związków zawodowych rolników, którym ZSL zapewni wsparcie moralne i pomoc organizacyjną. Natomiast Bazyli Markiewicz (ustawiciel PKP w Czerwem, PZPR) wskazywał na postępującą degradację lasów oraz niszczenie urządzeń melioracyjnych, nie konserwowanych nawet po kilkunastu latach.

Stefan Nikulski (przew. ZW ZMW) mówił o zaniedbaniu w bazie kulturalnej na wsi, o zaniku działalności społecznej i zawodowej wielu środowisk, o nieczyściwym stonku niektórych gminnych decydentów do kulturowych aspiracji młodego pokolenia.

Była i tak, że młodzieży wiejskiej nie pozwala się korzystać z placówek kulturalno-oświatowych, instytucje wstrzymywały pomoc finansową na te działalności.

Eugeniusz Perkowski (działacz PZPR z gm. Łapy) skrytykował spektakularny sukces „Towar za towar”, prowadzonej przez „GW”, a zainaugurowanej w Turoni Kościelnej, wytykając jej szereg błędów. Zapropował wprowadzenie jednolitego obowiązku dostawy zboża.

Wicepremier — R. Malinowski odpowiadał na pytania i wątpliwości zapewnił o stabilności polityki rolnej, czemu partia, ZSL i rząd dają konkretny wyraz. Co do reformy cen: była to decyzja równomiernie rozkładająca koszty inflacji na miasto i wieś, a równocześnie zmuszająca rolników do efektywniejszego gospodarowania.

Mierne zapożyczenie w środku — stwierdził — jest wynikiem ogólnie pogarszającego się stanu gospodarki kraju. W przemysle notujemy ciągły spadek produkcji, chociaż sprzedaż — maszyn i urządzeń dla rolnictwa wzrasta, bowiem ta sfera jest specjalnie chroniona. Mówca zapowiedział przedłożenie w kwietniu Sejmowi programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 r. oraz podjęcie uchwały o utworzeniu Narodowego Funduszu Kultury.

R. Malinowski wiele uwagi poświęcił kwestii skupu zbóż i sytuacji rolnictwa. Zapasy ziarna na mękę wystarczą na 2-3 tygodniowe zapotrzebowanie, chociaż nie przekracza on wszystkich, że sprzedaż zboża jest sprawą ogólnonarodową. A więc zadanie dla aktyw partyjnego i ZSL — oświatowe — dotrzeć do każdego producenta.

Stefan Nikulski (przew. ZW ZMW) mówił o zaniedbaniu w bazie kulturalnej na wsi, o zaniku działalności społecznej i zawodowej wielu środowisk, o nieczyściwym stonku niektórych gminnych decydentów do kulturowych aspiracji młodego pokolenia.

Była i tak, że młodzieży wiejskiej nie pozwala się korzystać z placówek kulturalno-oświatowych, instytucje wstrzymywały pomoc finansową na te działalności.

Eugeniusz Perkowski (działacz PZPR z gm. Łapy) skrytykował spektakularny sukces „Towar za towar”, prowadzonej przez „GW”, a zainaugurowanej w Turoni Kościelnej, wytykając jej szereg błędów. Zapropował wprowadzenie jednolitego obowiązku dostawy zboża.

Wicepremier — R. Malinowski odpowiadał na pytania i wątpliwości zapewnił o stabilności polityki rolnej, czemu partia, ZSL i rząd dają konkretny wyraz. Co do reformy cen: była to decyzja równomiernie rozkładająca koszty inflacji na miasto i wieś, a równocześnie zmuszająca rolników do efektywniejszego gospodarowania.

Mierne zapożyczenie w środku — stwierdził — jest wynikiem ogólnie pogarszającego się stanu gospodarki kraju. W przemysle notujemy ciągły spadek produkcji, chociaż sprzedaż — maszyn i urządzeń dla rolnictwa wzrasta, bowiem ta sfera jest specjalnie chroniona. Mówca zapowiedział przedłożenie w kwietniu Sejmowi programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 r. oraz podjęcie uchwały o utworzeniu Narodowego Funduszu Kultury.

R. Malinowski wiele uwagi poświęcił kwestii skupu zbóż i sytuacji rolnictwa. Zapasy ziarna na mękę wystarczą na 2-3 tygodniowe zapotrzebowanie, chociaż nie przekracza on wszystkich, że sprzedaż zboża jest sprawą ogólnonarodową. A więc zadanie dla aktyw partyjnego i ZSL — oświatowe — dotrzeć do każdego producenta.

Stefan Nikulski (przew. ZW ZMW) mówił o zaniedbaniu w bazie kulturalnej na wsi, o zaniku działalności społecznej i zawodowej wielu środowisk, o nieczyściwym stonku niektórych gminnych decydentów do kulturowych aspiracji młodego pokolenia.

Była i tak, że młodzieży wiejskiej nie pozwala się korzystać z placówek kulturalno-oświatowych, instytucje wstrzymywały pomoc finansową na te działalności.

Eugeniusz Perkowski (działacz PZPR z gm. Łapy) skrytykował spektakularny sukces „Towar za towar”, prowadzonej przez „GW”, a zainaugurowanej w Turoni Kościelnej, wytykając jej szereg błędów. Zapropował wprowadzenie jednolitego obowiązku dostawy zboża.

Wicepremier — R. Malinowski odpowiadał na pytania i wątpliwości zapewnił o stabilności polityki rolnej, czemu partia, ZSL i rząd dają konkretny wyraz. Co do reformy cen: była to decyzja równomiernie rozkładająca koszty inflacji na miasto i wieś, a równocześnie zmuszająca rolników do efektywniejszego gospodarowania.

Mierne zapożyczenie w środku — stwierdził — jest wynikiem ogólnie pogarszającego się stanu gospodarki kraju. W przemysle notujemy ciągły spadek produkcji, chociaż sprzedaż — maszyn i urządzeń dla rolnictwa wzrasta, bowiem ta sfera jest specjalnie chroniona. Mówca zapowiedział przedłożenie w kwietniu Sejmowi programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 r. oraz podjęcie uchwały o utworzeniu Narodowego Funduszu Kultury.

R. Malinowski wiele uwagi poświęcił kwestii skupu zbóż i sytuacji rolnictwa. Zapasy ziarna na mękę wystarczą na 2-3 tygodniowe zapotrzebowanie, chociaż nie przekracza on wszystkich, że sprzedaż zboża jest sprawą ogólnonarodową. A więc zadanie dla aktyw partyjnego i ZSL — oświatowe — dotrzeć do każdego producenta.

Stefan Nikulski (przew. ZW ZMW) mówił o zaniedbaniu w bazie kulturalnej na wsi, o zaniku działalności społecznej i zawodowej wielu środowisk, o nieczyściwym stonku niektórych gminnych decydentów do kulturowych aspiracji młodego pokolenia.

Była i tak, że młodzieży wiejskiej nie pozwala się korzystać z placówek kulturalno-oświatowych, instytucje wstrzymywały pomoc finansową na te działalności.

Eugeniusz Perkowski (działacz PZPR z gm. Łapy) skrytykował spektakularny sukces „Towar za towar”, prowadzonej przez „GW”, a zainaugurowanej w Turoni Kościelnej, wytykając jej szereg błędów. Zapropował wprowadzenie jednolitego obowiązku dostawy zboża.

Wicepremier — R. Malinowski odpowiadał na pytania i wątpliwości zapewnił o stabilności polityki rolnej, czemu partia, ZSL i rząd dają konkretny wyraz. Co do reformy cen: była to decyzja równomiernie rozkładająca koszty inflacji na miasto i wieś, a równocześnie zmuszająca rolników do efektywniejszego gospodarowania.

Mierne zapożyczenie w środku — stwierdził — jest wynikiem ogólnie pogarszającego się stanu gospodarki kraju. W przemysle notujemy ciągły spadek produkcji, chociaż sprzedaż — maszyn i urządzeń dla rolnictwa wzrasta, bowiem ta sfera jest specjalnie chroniona. Mówca zapowiedział przedłożenie w kwietniu Sejmowi programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 r. oraz podjęcie uchwały o utworzeniu Narodowego Funduszu Kultury.

R. Malinowski wiele uwagi poświęcił kwestii skupu zbóż i sytuacji rolnictwa. Zapasy ziarna na mękę wystarczą na 2-3 tygodniowe zapotrzebowanie, chociaż nie przekracza on wszystkich, że sprzedaż zboża jest sprawą ogólnonarodową. A więc zadanie dla aktyw partyjnego i ZSL — oświatowe — dotrzeć do każdego producenta.

Stefan Nikulski (przew. ZW ZMW) mówił o zaniedbaniu w bazie kulturalnej na wsi, o zaniku działalności społecznej i zawodowej wielu środowisk, o nieczyściwym stonku niektórych gminnych decydentów do kulturowych aspiracji młodego pokolenia.

Była i tak, że młodzieży wiejskiej nie pozwala się korzystać z placówek kulturalno-oświatowych, instytucje wstrzymywały pomoc finansową na te działalności.

Eugeniusz Perkowski (działacz PZPR z gm. Łapy) skrytykował spektakularny sukces „Towar za towar”, prowadzonej przez „GW”, a zainaugurowanej w Turoni Kościelnej, wytykając jej szereg błędów. Zapropował wprowadzenie jednolitego obowiązku dostawy zboża.

Wicepremier — R. Malinowski odpowiadał na pytania i wątpliwości zapewnił o stabilności polityki rolnej, czemu partia, ZSL i rząd dają konkretny wyraz. Co do reformy cen: była to decyzja równomiernie rozkładająca koszty inflacji na miasto i wieś, a równocześnie zmuszająca rolników do efektywniejszego gospodarowania.

Mierne zapożyczenie w środku — stwierdził — jest wynikiem ogólnie pogarszającego się stanu gospodarki kraju. W przemysle notujemy ciągły spadek produkcji, chociaż sprzedaż — maszyn i urządzeń dla rolnictwa wzrasta, bowiem ta sfera jest specjalnie chroniona. Mówca zapowiedział przedłożenie w kwietniu Sejmowi programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 r. oraz podjęcie uchwały o utworzeniu Narodowego Funduszu Kultury.

wamy tego drastyczne skutki stały w najwyższym cenie jest gospodarności, której nie zastąpi żaden nakaz administracyjny ani wojskowy rozkaz. Jeśli chodzi o perspektywę gospodowania: trzeba orientować się na dobrego rolnika, który państwu sprzeda towar. Jak wszędzie, musi to także obowiązywać rywalizacja — stwierdził.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę w sprawie zadań organizacji partyjnych i ZSL-owskich w aktywizacji społeczno-produkcyjnej wsi.

★  
Po zakończeniu wspólnego posiedzenia kontynuował obrady Plenum KW PZPR. Sekretarz KW — Mieczysław Dorosko przedstawił informację o pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie od ostatniego plenarnego posiedzenia.

W okresie stanu wojennego zmieniły się warunki i formy pracy partyjnej. Instancje i kierownictwa ogniów partyjnych stały się bardziej dyspozycyjne i operatywne. Odbiły się 3 posiedzenia Egzekutywy KW na których dokonano oceny kadry i podjęto niezbędne decyzje w tym zakresie, analizowano również sytuację społeczno-polityczną w województwie, określając konkretne zadania do pracy partyjnej. Systematycznie pracowali Sekretariat KW.

Członkowie Egzekutywy i Sekretariat KW utrzymują stały kontakt z POP i aktywnym partyjnym. W grudniu i styczniu organizowano rejonowe spotkania z członkami wojewódzkiej instancji partyjnej, delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd i Wojewódzka Konferencja PZPR, służące wymianę informacji i poglądów na aktualne problemy kraju i partii oraz wytyczaniu kierunków pracy partyjnej w warunkach stanu wojennego.

Po 13 grudnia ub. r. nastąpiły dalsze zmiany w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Z partii odeszły 752 osoby: 55 wydalono za poważne przewinienia polityczne i gospodarcze, 397 skreślono za bierność lub niewłaściwą realizację polityki partii, a 310 złożyło legitymację. W tym samym czasie w poczet kandydatów PZPR przyjęto 10 towarzyszy, w tym 6 robotników. Obecnie wojewódzka organizacja partyjna liczy 39 767 towarzyszy zorganizowanych w 37 komitetach zakładowych, 1938 POP i OOP oraz 406 grupach.

Większość organizacji partyjnych swoim konkretnym działaniem przyczynia się do odbudowy zaufania i wzmocnienia więzi partii ze społeczeństwem. Ma to miejsce zwłaszcza w zakładach pracy m.in. poprzez załatwianie spraw pracowniczych, aktywizowanie produkcji i wdrażanie reformy gospodarczej. Z dużym uznaniem spotkała się biurokratyczna inicjatywa powołania komisji społecznych, w których obecnie pracuje społecznie około 2700 osób w 530 zakładach i środowiskach.

Wojewódzka Instancja partyjna udziela politycznego wsparcia obywatelskim inicjatywom tworzenia Komitetów Ocalenia Narodowego. Działa ich już 112 w województwie, skupiając przedstawicieli państwowych i państwowych, akceptujących program Wojewódzkiej Rady Ocalenia Narodowego.

W kolejnym punkcie obrad Plenum KW PZPR zatwierdziło zmiany w składzie Sekreta-

riatu KW. Członkami Sekretariatu KW zostali: Józef Kowalczyk — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku i Stanisław Sękowski — kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW. Zatwierdzono ponadto nową strukturę organizacyjną KW PZPR i kierowników poszczególnych wydziałów.

Na kierownika Kancelarii KW powołano — Stanisława Suchodolskiego, kierownikiem Wydziału Polityczno — Organizacyjnego został — Henryk Zarzecki, Wydziału Propagandy i Agitacji — Stanisław Pulnar, Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury — Stanisław Sękowski, Wydziału Administracyjnego — Piotr Dobrzyński a Wydziału Ogólnego — Jan Malinowski. (k)

★  
RZYM (PAP) — Agatha Barbara, długoletnia członkini Maltańskiej Partii Pracy, została wybrana prezydentem Malty.

A. Barbara, była nauczycielką, jest pierwszą kobietą, która będzie pełniła te obowiązki w republice. Była też pierwszą kobietą maltańską, wybraną do parlamentu w 1947 r. i również pierwszą kobietą mianowaną ministrem w 1955 r.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

Wyciągnięciem wniosków z przeszłości jest konsekwentnie wdrażana, rozsądna i umiarkowana ustroj socjalistycznej reforma gospodarcza. To jedna sprawa. Jeśli zaś chodzi o skutki reformy, to w długich okresach czasu nigdy nie bywały one skuteczne, choć mogły przynieść korzyści.

riatu KW. Członkami Sekretariatu KW zostali: Józef Kowalczyk — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku i Stanisław Sękowski — kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW. Zatwierdzono ponadto nową strukturę organizacyjną KW PZPR i kierowników poszczególnych wydziałów.

Na kierownika Kancelarii KW powołano — Stanisława Suchodolskiego, kierownikiem Wydziału Polityczno — Organizacyjnego został — Henryk Zarzecki, Wydziału Propagandy i Agitacji — Stanisław Pulnar, Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury — Stanisław Sękowski, Wydziału Administracyjnego — Piotr Dobrzyński a Wydziału Ogólnego — Jan Malinowski. (k)

★  
RZYM (PAP) — Agatha Barbara, długoletnia członkini Maltańskiej Partii Pracy, została wybrana prezydentem Malty.

A. Barbara, była nauczycielką, jest pierwszą kobietą, która będzie pełniła te obowiązki w republice. Była też pierwszą kobietą maltańską, wybraną do parlamentu w 1947 r. i również pierwszą kobietą mianowaną ministrem w 1955 r.

Członkowie Egzekutywy i Sekretariat KW utrzymują stały kontakt z POP i aktywnym partyjnym. W grudniu i styczniu organizowano rejonowe spotkania z członkami wojewódzkiej instancji partyjnej, delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd i Wojewódzka Konferencja PZPR, służące wymianę informacji i poglądów na aktualne problemy kraju i partii oraz wytyczaniu kierunków pracy partyjnej w warunkach stanu wojennego.

Po 13 grudnia ub. r. nastąpiły dalsze zmiany w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Z partii odeszły 752 osoby: 55 wydalono za poważne przewinienia polityczne i gospodarcze, 397 skreślono za bierność lub niewłaściwą realizację polityki partii, a 310 złożyło legitymację. W tym samym czasie w poczet kandydatów PZPR przyjęto 10 towarzyszy, w tym 6 robotników. Obecnie wojewódzka organizacja partyjna liczy 39 767 towarzyszy zorganizowanych w 37 komitetach zakładowych, 1938 POP i OOP oraz 406 grupach.

Większość organizacji partyjnych swoim konkretnym działaniem przyczynia się do odbudowy zaufania i wzmocnienia więzi partii ze społeczeństwem. Ma to miejsce zwłaszcza w zakładach pracy m.in. poprzez załatwianie spraw pracowniczych, aktywizowanie produkcji i wdrażanie reformy gospodarczej. Z dużym uznaniem spotkała się biurokratyczna inicjatywa powołania komisji społecznych, w których obecnie pracuje społecznie około 2700 osób w 530 zakładach i środowiskach.

Wojewódzka Instancja partyjna udziela politycznego wsparcia obywatelskim inicjatywom tworzenia Komitetów Ocalenia Narodowego. Działa ich już 112 w województwie, skupiając przedstawicieli państwowych i państwowych, akceptujących program Wojewódzkiej Rady Ocalenia Narodowego.

W kolejnym punkcie obrad Plenum KW PZPR zatwierdziło zmiany w składzie Sekreta-

riatu KW. Członkami Sekretariatu KW zostali: Józef Kowalczyk — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku i Stanisław Sękowski — kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW. Zatwierdzono ponadto nową strukturę organizacyjną KW PZPR i kierowników poszczególnych wydziałów.

Na kierownika Kancelarii KW powołano — Stanisława Suchodolskiego, kierownikiem Wydziału Polityczno — Organizacyjnego został — Henryk Zarzecki, Wydziału Propagandy i Agitacji — Stanisław Pulnar, Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury — Stanisław Sękowski, Wydziału Administracyjnego — Piotr Dobrzyński a Wydziału Ogólnego — Jan Malinowski. (k)

★  
RZYM (PAP) — Agatha Barbara, długoletnia członkini Maltańskiej Partii Pracy, została wybrana prezydentem Malty.

A. Barbara, była nauczycielką, jest pierwszą kobietą, która będzie pełniła te obowiązki w republice. Była też pierwszą kobietą maltańską, wybraną do parlamentu w 1947 r. i również pierwszą kobietą mianowaną ministrem w 1955 r.

Członkowie Egzekutywy i Sekretariat KW utrzymują stały kontakt z POP i aktywnym partyjnym. W grudniu i styczniu organizowano rejonowe spotkania z członkami wojewódzkiej instancji partyjnej, delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd i Wojewódzka Konferencja PZPR, służące wymianę informacji i poglądów na aktualne problemy kraju i partii oraz wytyczaniu kierunków pracy partyjnej w warunkach stanu wojennego.

Po 13 grudnia ub. r. nastąpiły dalsze zmiany w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Z partii odeszły 752 osoby: 55 wydalono za poważne przewinienia polityczne i gospodarcze, 397 skreślono za bierność lub niewłaściwą realizację polityki partii, a 310 złożyło legitymację. W tym samym czasie w poczet kandydatów PZPR przyjęto 10 towarzyszy, w tym 6 robotników. Obecnie wojewódzka organizacja partyjna liczy 39 767 towarzyszy zorganizowanych w 37 komitetach zakładowych, 1938 POP i OOP oraz 406 grupach.

Większość organizacji partyjnych swoim konkretnym działaniem przyczynia się do odbudowy zaufania i wzmocnienia więzi partii ze społeczeństwem. Ma to miejsce zwłaszcza w zakładach pracy m.in. poprzez załatwianie spraw pracowniczych, aktywizowanie produkcji i wdrażanie reformy gospodarczej. Z dużym uznaniem spotkała się biurokratyczna inicjatywa powołania komisji społecznych, w których obecnie pracuje społecznie około 2700 osób w 530 zakładach i środowiskach.

Wojewódzka Instancja partyjna udziela politycznego wsparcia obywatelskim inicjatywom tworzenia Komitetów Ocalenia Narodowego. Działa ich już 112 w województwie, skupiając przedstawicieli państwowych i państwowych, akceptujących program Wojewódzkiej Rady Ocalenia Narodowego.

W kolejnym punkcie obrad Plenum KW PZPR zatwierdziło zmiany w składzie Sekreta-

riatu KW. Członkami Sekretariatu KW zostali: Józef Kowalczyk — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku i Stanisław Sękowski — kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW. Zatwierdzono ponadto nową strukturę organizacyjną KW PZPR i kierowników poszczególnych wydziałów.

Na kierownika Kancelarii KW powołano — Stanisława Suchodolskiego, kierownikiem Wydziału Polityczno — Organizacyjnego został — Henryk Zarzecki, Wydziału Propagandy i Agitacji — Stanisław Pulnar, Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury — Stanisław Sękowski, Wydziału Administracyjnego — Piotr Dobrzyński a Wydziału Ogólnego — Jan Malinowski. (k)

★  
RZYM (PAP) — Agatha Barbara, długoletnia członkini Maltańskiej Partii Pracy, została wybrana prezydentem Malty.

A. Barbara, była nauczycielką, jest pierwszą kobietą, która będzie pełniła te obowiązki w republice. Była też pierwszą kobietą maltańską, wybraną do parlamentu w 1947 r. i również pierwszą kobietą mianowaną ministrem w 1955 r.

Członkowie Egzekutywy i Sekretariat KW utrzymują stały kontakt z POP i aktywnym partyjnym. W grudniu i styczniu organizowano rejonowe spotkania z członkami wojewódzkiej instancji partyjnej, delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd i Wojewódzka Konferencja PZPR, służące wymianę informacji i poglądów na aktualne problemy kraju i partii oraz wytyczaniu kierunków pracy partyjnej w warunkach stanu wojennego.

Po 13 grudnia ub. r. nastąpiły dalsze zmiany w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Z partii odeszły 752 osoby: 55 wydalono za poważne przewinienia polityczne i gospodarcze, 397 skreślono za bierność lub niewłaściwą realizację polityki partii, a 310 złożyło legitymację. W tym samym czasie w poczet kandydatów PZPR przyjęto 10 towarzyszy, w tym 6 robotników. Obecnie wojewódzka organizacja partyjna liczy 39 767 towarzyszy zorganizowanych w 37 komitetach zakładowych, 1938 POP i OOP oraz 406 grupach.

Większość organizacji partyjnych swoim konkretnym działaniem przyczynia się do odbudowy zaufania i wzmocnienia więzi partii ze społeczeństwem. Ma to miejsce zwłaszcza w zakładach pracy m.in. poprzez załatwianie spraw pracowniczych, aktywizowanie produkcji i wdrażanie reformy gospodarczej. Z dużym uznaniem spotkała się biurokratyczna inicjatywa powołania komisji społecznych, w których obecnie pracuje społecznie około 2700 osób w 530 zakładach i środowiskach.

Wojewódzka Instancja partyjna udziela politycznego wsparcia obywatelskim inicjatywom tworzenia Komitetów Ocalenia Narodowego. Działa ich już 112 w województwie, skupiając przedstawicieli państwowych i państwowych, akceptujących program Wojewódzkiej Rady Ocalenia Narodowego.

W kolejnym punkcie obrad Plenum KW PZPR zatwierdziło zmiany w składzie Sekreta-

riatu KW. Członkami Sekretariatu KW zostali: Józef Kowalczyk — I sekretarz KW PZPR w Białymstoku i Stanisław Sękowski — kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW. Zatwierdzono ponadto nową strukturę organizacyjną KW PZPR i kierowników poszczególnych wydziałów.

Na kierownika Kancelarii KW powołano — Stanisława Suchodolskiego, kierownikiem Wydziału Polityczno — Organizacyjnego został — Henryk Zarzecki, Wydziału Propagandy i Agitacji — Stanisław Pulnar, Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury — Stanisław Sękowski, Wydziału Administracyjnego — Piotr Dobrzyński a Wydziału Ogólnego — Jan Malinowski. (k)

★  
RZYM (PAP) — Agatha Barbara, długoletnia członkini Maltańskiej Partii Pracy, została wybrana prezydentem Malty.

A. Barbara, była nauczycielką, jest pierwszą kobietą, która będzie pełniła te obowiązki w republice. Była też pierwszą kobietą maltańską, wybraną do parlamentu w 1947 r. i również pierwszą kobietą mianowaną ministrem w 1955 r.

Członkowie Egzekutywy i Sekretariat KW utrzymują stały kontakt z POP i aktywnym partyjnym. W grudniu i styczniu organizowano rejonowe spotkania z członkami wojewódzkiej instancji partyjnej, delegatami na IX Nadzwyczajny Zjazd i Wojewódzka Konferencja PZPR, służące wymianę informacji i poglądów na aktualne problemy kraju i partii oraz wytyczaniu kierunków pracy partyjnej w warunkach stanu wojennego.

Po 13 grudnia ub. r. nastąpiły dalsze zmiany w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Z partii odeszły 752 osoby: 55 wydalono za poważne przewinienia polityczne i gospodarcze, 397 skreślono za bierność lub niewłaściwą realizację polityki partii, a 310 złożyło legitymację. W tym samym czasie w poczet kandydatów PZPR przyjęto 10 towarzyszy, w tym 6 robotników. Obecnie wojewódzka organizacja partyjna liczy 39 767 towarzyszy zorganizowanych w 37 komitetach zakładowych, 1938 POP i OOP oraz 406 grupach.

# Sankcje ekonomiczne — to bumerang

Ciąg dalszy ze str. 1

deficyt w sektorze publicznym, wynikający ze zbrojeń, dość znaczna zależność od importowanej energii, jak również największy wzrost ogólnogospodarczy w por



## Z ZAGRANICĄ

RESTAURACJA  
FLORENCE  
„PONTE VECCHIO”

Rzym — Słynny most florencki „Ponte Vecchio” zostanie odrestaurowany. Poddane zostaną również renowacji znajdujące się po obu stronach mostu sklepy. Most otrzyma nowe oświetlenie.

„Ponte Vecchio” należy do jednego z cenniejszych zabytków architektury historycznej Florencji. Całkowicie zniszczony po wystąpieniu z brzegów rzeki Arno, został gruntownie odbudowany w 1345 roku. Jako budowlę użytkową kamienia. Na moście postawiono też sklepy. Prawie wyłącznie były to sklepy rzemieślnicze. Tak zdecydował wielki książę Ferdynand I. Później sklepy te wykupił złotnik. Do dziś most jest ulubionym miejscem zakupu wyrobów jubilerskich i zegarków.

REKORDY  
PARYSKIEJ  
KOMUNIKACJI

PARYZ — Paryskie zakłady komunikacji miejskiej pobili w ubiegłym roku dotychczasowy rekord obsługi: z metra i linii autobusowych skorzystało 2,004 mln pasażerów, o 10 mln więcej niż w 1980 roku. Szczególnie wyraźnie wzrosła liczba osób jeżdżących metrem ekspresowym (położonym głębiej), łączącym centrum z niektórymi przedmieściami. W ubiegłym roku skorzystało z niego 223 mln osób. Mniej ludzi jeździ autobusami. Zatory uliczne sprawiają, że autobusy poruszają się po mieście zbyt wolno. Postawiono wrócić do tramwajów. Planuje się budowę nowej linii tramwajowej, łączącej przedmieście Saint-Denis z Bobigny.

TANIEC PRZYWRACA  
ZDROWIE

Moskwa — Zamiast ogłoszenia „dzisiaj wieczór taneczny” w miejscowości sanatoryjno-wczasowej w Gagarze nad Morzem Czarnym pojawiły się ostatnio różnokolorowe afisze z napisami „taniec dla zdrowia”. Gospodarze sanatoriów, domów wczasowych i pensjonatów wspólnie z lekarzami — specjalistami od gimnastyki leczniczej zdecydowali o otwarciu specjalnych placów do tańca.

Taniec stał się jednym z aktywnych rodzajów leczenia stosowanego w Gagarze. Pomaga on w walce z zaniżeniem mięśni, w chorobach układu krążenia, w chorobach nerwowych. Zdaniem lekarzy, cięty ruch, dobry nastrój sprzyja zwiększeniu efektywności leczenia.

Obecnie place zabaw w Gagarze otwierane są nie wieczorem jak dawniej, a już od samego rana.

RACHUNEK ZIMY  
W USA

WASZYNGTON — Atak zimy na Stany Zjednoczone w styczniu, ze względu na surowość mrozów ochrzczony mianem „syberyjskiego ekspresu”, kosztował kraj dodatkowo 1,4 mld dol. z tytułu wydatków na ogrzewanie pomieszczeń mieszkalnych i zapewnienie funkcjonowania życia gospodarczego.

Fala mrozów spowodowała straty w wysokości ponad miliarda dolarów na plantacjach Florydy, Luizjany, Georgii i Teksasu.

## Warto się bić o te mieszkania

Otrzymanie działki budowlanej obwarowane jest warunkiem rozpoczęcia budowy w ciągu dwóch lat oraz zakończeniem jej w ciągu następnych dwóch. Tak, że okres od otrzymania działki do zasiedlenia nie powinien przekraczać 4 lat. Niestety, terminy te są coraz częściej przekraczane. Przyczyną tego są różne, ale w powszechnym mniemaniu podstawową jest chęć zatrzymania dotychczas zajmowanego mieszkania spółdzielczego lub kwaterek. W celu wywołania tych przypadków oraz określenia faktycznej skali, zjawiska zostało zorganizowane w pierwszych dniach lutego bieżącego roku przegląd domów jednorodzinnych, które są budowane ponad 4 lata.

300 MIESZKAŃ  
DO ODZYSKANIA

Zainteresowano się blisko 580 domkami, które były budowane przez osoby zamieszkujące w mieszkaniach spółdzielczych, kwaterek lub obywatelskich trybem najmu. W 284 przypadkach były one zameldowane jako sublokatory i celowe przełączenie budowy nie mogło leżeć w ich własnym interesie.

Pozostało 300 spraw, w których skończenie budowy powinno równać się z opróżnieniem dotychczas zajmowanych lokali. 300 mieszkań to kilka dużych bloków. Jest to więc stawka, o którą warto się dobić. Co ważniejsze, owe 300 mieszkań, spółdzielnie i wydziały lokalowy mogą uzyskać do własnej dyspozycji nie angażując posiadanych środków.

Blisko połowa z tych 300 spraw została przekazana Spółdzielni Zrzeszeniu Budowy Domów Jednorodzinnych „PIONIER”, któremu nadano w wicezyscie użytkowanie działki budowlanej. Prawo to zostaje przekazane właścicielom domu z chwilą zakończenia budowy. Ustaleniem o opróżnieniu w tych przypadkach zajęły się władze zrzeszenia.

Przeglądem pozostałych domków jednorodzinnych zajęła się Wydział Gospodarki Przemysłu i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego.

Każdemu zainteresowanemu dostarczono wezwania do zjawienia się w miejscu budowy domu w określonym dniu o określonej godzinie. Na podobne wezwania wysyłane po raz pierwszy w tym roku, mniej niż 50 procent osób. Tym razem postanowiono wezwania dostarczyć przez milicjantów. Efekt był widoczny — nie zjawili się zaledwie trzy osoby.

Przeglądu dokonali 4 trzyosobowe zespoły złożone z

Kilka lat temu powstała Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Sokółce. Trudne było to pierwsze lata, ponieważ w tym rejonie nie było tradycji uprawy warzyw i owoców. Trzeba więc było namawiać rolników, aby kontraktowali warzywa, udowadniać im, że jest to opłacalne. Niejednokrotnie ucyliło się od podstaw uprawy i pielęgnacji truskawki, porzeczki czy pomidorów.

Z czasem spółdzielnia zaczęła się rozkręcać. Na polach wielu wsi w pobliżu Sokółki pojawiały się coraz więcej kontraktowanych plantacji warzyw i owoców. Uprawy tradycyjne ustępowały im miejsca. Dużo witamin

przedstawiciele Urzędu Miejskiego, spółdzielni mieszkaniowych oraz Komendy Wojewódzkiej MO. W każdym przypadku sporządzany był protokół, w którym umowano stan

Mniej  
ale szybciej

budowy, podane przyczyny opóźnienia oraz ewentualne zobowiązanie się budującego do zakończenia budowy w określonym terminie pod warunkiem zabezpieczenia brakujących mu materiałów.

SKĄD SIĘ BIORĄ  
OPÓŹNIENIA

Wkraczamy tym samym w przyczyny, z powodu których budowa domków przeciąga się poza przepisowe 4 lata.

Są przypadki, gdy praktycznie budowa została zakończona w ciągu krótszego okresu, lecz części rodziny mieszka w dotychczas zajmowanym mieszkaniu, a część planuje przed zbudowaniem domu. Formalnie wybudowany domek nie jest zasiedlony — brak było wniosku o wydanie pozwolenia na użytkowanie.

Z reguły chodzi o takie przypadki, o to, aby dzieci osiągnęły pełnoletniość, a jeszcze lepiej — zmienili stan cywilny. Następnym etapem

W tym miejscu trzeba powiedzieć, że zdecydowana większość opóźnień w budowie domków nie ma nie wspólnie z chęcią zatrzymania dotychczas zajmowanego mieszkania. Najczęściej jako powód wymieniano brak pieniędzy oraz kłopoty z materiałami budowlanymi.

KREDYTY, MATERIAŁY,  
CENY

Wobec pierwszych — można byłoby postawić zarzut: po co zaczęli budować bez dostatecznych środków finansowych? W stosunku do niektórych zarzut ten jest słuszny. Lecz jednocześnie trzeba brać pod uwagę fakt, że w chwili rozpoczęcia budowy interesujących nas domków, obowiązywały inne ceny materiałów oraz usług budowlanych.

Ponadto wiele osób liczyło na uzupełnienie swoich środków finansowych kredytami. Maksymalna suma pożyczek, jakie można uzyskać na budownictwo jednorodzinne nie

przekracza 200 tys. zł. Mogło to kiedyś stanowić 30 procent ogólnego kosztu budowy. Obecnie koszt ten w przypadku standardowego domku sięga 2 mln zł. Suma 200 tys. zł wystarczy w sam raz na opłacenie murarzy. Od kilku lat mówi się o zwiększeniu kredytów na budowę domku jednorodzinnego.

Kilka podanych liczb czyni bardziej wiarygodnym argument braku gotówki jako podstawowej przyczyny niebudowania domku w ciągu 4 lat. Podało go blisko 50 osób. Niektórzy zaznaczyli, że w celu uzyskania potrzebnych środków oni sami lub inni członkowie rodziny wyjeżdżali za granicę do pracy.

Spodziewano się, że najczęściej jako powód opóźnienia będą wymieniane trudności w nabyciu materiałów budowlanych. Ponad sto osób uzależniło od tego możliwość zakończenia rozpoczętej budowy. Z przeprowadzonej budowy wynika, że największe problemy są z nabyciem: cementu, wapna, grzejników oraz pieców centralnego ogrzewania.

Z reguły obie strony rozkładały w takiej sytuacji ręce i zgodnie stwierdzały: trudności obiektywne. Tym razem postanowiono sięgnąć do środków nadzwyczajnych.

Osoby, które zadeklarowały zakończenie budowy domków w tym roku, pod warunkiem uzyskania określonych materiałów — otrzymały je ze specjalnie utworzonej puli materiałów. W najbliższych dniach należy oczekiwać dokładnych danych dotyczących ilości materiałów potrzebnych do zakończenia budowy 300 domków jednorodzinnych. Jednak już dzisiaj można ocenić, że będzie ona stanowiła znikomą część środków, jakie potrzeb-

ne są do wybudowania 300 nowych mieszkań w blokach.

W pierwszych kolejności materiały będzie dostarczać się na te budowy, gdzie zaawansowanie prac jest największe oraz odzyskanie mieszkań nie powinno być problemem z punktu widzenia. Tam, gdzie nie ma szans na odzyskanie mieszkań, materiały budowlane będą przydzielane na dotychczasowych zasadach.

Przegląd budowanych domków jednorodzinnych nasuwa kilka spostrzeżeń. Ilość przydzielanych działek budowlanych jest za duża w stosunku do istniejących możliwości. Rocznie przydziela się około 200 nowych działek, przy istniejącym zabezpieczeniu w materiałach na nie więcej niż 60 domków. Nieubiegane prawo podaży i popytu zaczęło działać również w przypadku budownictwa jednorodzinnego.

Wzrastające zapotrzebowanie na materiały i usługi budowlane spowodowało: niekontrolowany wzrost cen usług wszelkiego rodzaju, braki materiałowe, w końcu zaś — spekulację nimi. Wielu miało nieprzyjemności, gdy okazało się, że kupił kradzione materiały. Niektórzy w poszukiwaniu cementu jeździli po kilkaset kilometrów do cementowni w Chelmie.

Ich żalów musiały wysłuchać zespoły przeprowadzające przegląd.

Dwie sprawy muszą być natychmiast uregulowane: drastyczne zmniejszenie liczby przydzielanych działek oraz kontrola cen usług budowlanych.

Przy dalszej podaży materiałów budowlanych, niektóre z wznoszonych obecnie domków zostaną zasiedlone nie wcześniej niż za 10 lat. Czyżby okres budowy domku miał zrównać się z okresem oczekiwania na mieszkanie w spółdzielni?

Chcielibyśmy, aby dokonany przegląd budowanych domków nie został oceniony jako próba sztykowania ich właścicieli. Często budowane one są drogą wyrzecz i przy dużym nakładzie pracy całej rodziny. Chodziło jedynie o wyszukanie przypadków łamania lub omijania obowiązujących przepisów. Negatywne wyjątki rzutują na opinię całej społeczności właścicieli domków jednorodzinnych.

JERZY ŚWIERAD

Cement  
w wolnej  
sprzedaży

Prasa przyniosła wiadomość o zniesieniu ograniczeń w sprzedaży cementu dla indywidualnych klientów. W cementowni „Warszawa”, która miała od początku roku miała kłopoty z odbiorcami tego materiału budowlanego, o zarządzeniu dowiedzieli się z informacji w dzienniku telewizyjnym. Obecnie silosy magazynowe są pełne, a w lutym przez kilka dni trzeba było ograniczać produkcję, bowiem silosy budowlane nie odbierało przydzielonych ilości cementu. Dyrektor naczelny zakładu sądzi, że przy zakupie materiału potrzebne będą odpowiednie zaświadczenia mówiące o prowadzeniu budowy domu jednorodzinnej lub obiektu inwestycyjnego. Chodzi o to, by nie skoryzyskać z okazji spekulacji. Wobec zarządzenia obowiązuje czasowo, dopóki nie ruszy na wiosnę pełna para budownictwa mieszkaniowego.

Dla odbiorców indywidualnych, którzy chcą kupić materiał bez przydziału cementownia przeznacza tzw. cement luzem.

(PAP)



Arkadiusz Trochimczyk zabrał szafki węskowe (pawłace obudowane). Przedtem należy je dokładnie wymierzyć.  
Fot. Jan Malec

(JC)

## Obawy sokólskich warzywników

trafiało każdego roku do handlu w Sokółce, Dąbrowie Białostockiej a nawet do Białegostoku. Odbiorcą podów z sokólskiej spółdzielni stał się m. in. siematyki „Hortex”. ZPOW i Zakłady Przemysłu Chłodniczego w Ełku, Białostockie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las”.

Z każdym następnym rokiem zwiększały się obroty, rósł dochód. Dobry pod tym względem był rok ubiegły. Zamiast planowanego 0,5 mln ośsięgnięto czysty dochód 3 mln zł. Jest to zasługa sprzyjających warunków — powiedział

disponuje wszystkimi popularnymi warzywami oprócz chrzanu. Niektórzy np. marchwi są duże nadwyżki. Gorzej jest jednak z owocami. Do niedawna w sklepach były jeszcze gruszkami, jabłkami też ładnie. A swoją drogą sokółscy spółdzielcy zaskoczeni są ogromnym popytem na te owoce. Rokrocznie przygotowywano 100 ton zapasu i były trudności z rozprzedażem tej ilości. Na tę zimę przygotowało 70 ton i okazuje się, że

plantacji zostało przez rolników odoranych. Bo chcą oni wiedzieć, czy uprawa truskawki będzie się opłacała. A spółdzielnia jeszcze do dziś nie otrzymała cen, jakie będą obowiązywać w bieżącym sezonie.

Do zniechęcenia kontrahentów przyczyniło się i ten fakt, że jesienią ubiegłego roku nie było zbytu na kontraktowane ziemniaki. Jak dotąd jedynie plan kontraktacji na warzywa gruntowe na ten rok został wykonany. Jak będzie wyglądała dalej kontraktacja trudno przewidzieć. (H)

Polsce. W tym roku na 10 tys. ludności przypadało w Polsce 39 pracowników administracji, gdy w Bułgarii, na Węgrzech i w ZSRR — 63, w Holandii i Finlandii — 207, w Szwecji, USA i Norwegii — 220-250, a w W. Brytanii — 293.

Przemawiając 25 stycznia br. w Sejmie general Wojciech Jaruzelski stwierdził: „funkcjonowanie administracji państwowej wymaga wielostronnej poprawy”.

Biuro prasowe rządu informuje, że podjęto wiele różnorodnych działań by ulepszyć funkcjonowanie administracji państwa.

Dokonuje się korekta struktury organizacyjnych dostosowująca je do reformy państwa. Zmiany następują np. w związku z uchwaleniem, przez Sejm, ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i ustawy o samorządzie, z likwidacją zjednoczeń w wyniku reformy gospodarczej, w efekcie zmniejszenia liczby resortów, uprządkowania przepisów prawa, ograniczenia zbędnej sprawozdawczości itp.

Wbrew obiegowym opiniom, kadra administracji państwowej nie jest zbyt liczna. W Polsce, w 1980 r. tylko 0,8 proc. ogółu czynnych zawodowo pracowało w administracji państwowej, gdy w Bułgarii i na Węgrzech — 1,3 proc., w ZSRR — 1,4 proc., w Norwegii i Finlandii — 4,8 proc., w Szwecji, USA i Dani — od 5 do 5,5 proc., w Holandii i W. Brytanii — 6,2 proc. Co znaczy, że udział urzędników państwowych w strukturze zatrudnienia jest — prawie nieporównywalnie — niższy, niż w

tychże państwach. Metoda kształcenia kadr urzędniczych zostanie w Polsce udoskonalona z korzyścią dla jakości pracy urzędników, a także prestiżu społecznego zawodu urzędnika państwowego.

Wielkie wymagania stawiane urzędnikom państwowym przez przełożonych, baczne śledzenie ich pracy przez opinię społeczną przy jednoczesnym stosunkowo niskim prestiżu urzędniczego zawodu sprawiają, że wielu młodych, zdolnych ludzi rezygnuje z wiązania swej kariery z pracą w administracji. Zjawisko to pogłębia jest wzrastająca w ostatnich latach dysproporcja plac w administracji w stosunku do pozostałych działów gospodarki narodowej.

Choć zjawisko to miało wielorakie przyczyny i spowodowane było m. in. zmianami kadrowymi wynikającymi z krytycznych ocen spełniania obowiązków przez liczne władze gminne.

Sprawność administracji często oceniana jest subiektywnie. Najważniejszym kryterium dla obywatela jest ocena indywidualnie sprawności decyzji administracji. Nadto zdarzają się przypadki niewłaściwego i nieretorycznego załatwienia sprawy, występujące zjawisko sfornalizowanego, niekompetentnego podejścia do ludzkich problemów, nieręgowania na potrzeby i ból obywateli. Wyraźnie potwierdziły to terenowe grupy operacyjne, że

dla wielu obywateli urzędnik jawi się jako ten, kto utrudnia życie. Bardziej obiektywnym miernikiem sprawności i jakości pracy administracji jest ilość odwołań od jej decyzji.

W ciągu roku terenowe organa administracji państwowej podejmują ok. 9,9 mln decyzji w indywidualnych sprawach i rozpatrują ok. 69 tys. skarg i wniosków. Z dotychczasowych ocen wynika, że zdecydowana większość spraw jest załatwiana na ogół prawidłowo. Ilość odwołań od decyzji wydanych w I instancji wynosi zaledwie 0,8 proc., czyli mniej niż 1 proc. decyzji wydanych, z czego niespełna połowa jest uzasadniona. Czyli instancje odwoławcze kwestionują 4 na 1000 wydanych decyzji.

Ostatnie kilkanaście miesięcy w życiu kraju stanowiło surowy egzamin dla kadry administracji państwowej. Dotyczyło on służbowych wobec społeczeństwa, a także lojalności wobec polityki państwa. Od 1 sierpnia 1980 r. do 13 stycznia br. zanotowano 1092 zmiany na kierowniczych stanowiskach w administracji państwowej; od 13 grudnia ub. roku, w wyniku doradczych weryfikacji zwolniono ze sta-

nowisk ponad 760 osób w tym 6 wojewodów, 17 wicewojewodów, 160 prezydentów miast i naczelników gmin. Decyzje te z uwagą są śledzone przez społeczeństwo. Z nie mniejszą uwagą opinią społeczną przypatrywać się będzie kolejny etap reformowania działalności terenowych organów administracji państwowej i regulowania statusu prawnego pracowników administracji państwowej.

Proces doskonalenia pracy administracji będzie ciągły. Zapoczątkowany jest obecnie. W lutym br. rozpocznie się przegląd kadrowy: dokonana zostanie metodyczna ocena pracy wszystkich pracowników administracji centralnej. Przygotowywany jest projekt ustawy o pracownikach państwowych, określającej wymagania kwalifikacyjne, obowiązki, odpowiedzialność i prawa tej grupy zawodowej. Odpowiedni system kontroli zabezpieczy społeczeństwo przed wypadkami nadużywania stanowiska dla nieuczciwych zobogacania się. Udoskonalony zostanie system kształcenia, doskonalenia i wynagradzania urzędników państwowych. Państwo silne, sprawne i demokratycznie działające musi mieć sprawne i sprawiedliwe urzędy, służące wobec obywateli.

(PAP)

## Na Podlasiu i Suwalszczyźnie

Badania płyty  
krystalicznej

Duże zainteresowanie geologów wzbudza platforma wschodnio-europejska, której fragment znajduje się na Podlasiu i Suwalszczyźnie. Stosunkowo płytko pod powierzchnią Ziemi. Platforma ta rozciąga się od wschodniej Polski aż po Ural, sięga też po Skandynawię i Morze Czarne. Jest to pierwotna płyta krystaliczna będąca jak gdyby fundamentem ziemi.

Długoletnie badania prowadzone przez Instytut Geologiczny przyniosły wiele interesujących odkryć. Pomiar geofizyczny a także liczne wierceń badawcze pozwoliły na lepsze poznanie występujących tu struktur geologicznych. Znałszy m. in. najstarsze w Polsce skały liczące prawie 3 mld lat. Natrafiono również na najstarsze ślady życia — skupiska zwęglonych mikroorganizmów pochodzących sprzed 2,7 mld lat. Skały pochodzące z erw archaicznej i

proterozoicznej ulegały znacznym przeobrażeniom. Uczonym udało się odtworzyć także ewolucję rzeźby powierzchni Ziemi na tych terenach oraz zmiany klimatu. Występowały tu kiedyś potężne góry przypominające współczesne Alpy, które zostały całkowicie zniszczone przez erozję. W kolejnych warstwach zachowały się ślady najstarszych pustyń i jednej z najwcześniejszych epok lodowych. Wyodróżniono kilka faz bardzo starego wulkanizmu.

Badania w Polsce północno-wschodniej mają też duże znaczenie praktyczne. W poprzednich latach odkryto na Suwalszczyźnie złoża rud żelaza. Pierwotna płyta krystaliczna może kryć znacznie więcej bogactw mineralnych. Już obecnie istnieją geologiczne przesłanki wskazujące na celowość poszukiwań w tym rejonie innych rud metali (PAP)



## Pod kreską

Tak można by zatytułować obraz gospodarki łomżyńskiej nakreślonej danymi Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego. Niewielki potencjał gospodarczy tego regionu spowodował co prawda, że większość niekorzystnych zjawisk społeczno-ekonomicznych ostatniego roku wystąpiła tu w mniejszym nasileniu, ale i one wpłynęły na dalszy regres. Dokładnie o wszystkich działach produkcji materialnej z wyjątkiem rolnictwa.

Jak informuje WUS w porównaniu ze słabym przebiegiem 1980 r. nakłady inwestycyjne w gospodarce ujętej w społecznej spadły o 16,1 proc., produkcja — sprzedana przemysłu — o 6,4 proc., produkcja podstawowa przedsiębiorstw budowlano-montażowych — o 2,2 proc., przewozy ładunków — o 22,2 proc., skup czterech zbóż — o 56,1 proc., a skup żywności — o 36,3 proc.

Z ważniejszych zadań budownictwa inwestycyjnego przekazano do użytku Fabrykę Domów w Łomży, i Wytłórnice Wód Stolewanych w Piatnicy. Wybudowano 1575 mieszkań, o 694 mniej niż w roku poprzednim. Regres budownictwa mieszkaniowego uwidocznił się szczególnie w sektorze uspołecznionym, w którym przekazano do użytku tylko 810 mieszkań.

Zaledwie 4 zakłady województwa — FPIU „Ponar Biał” zakład nr 3 w Kolnie, Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnictwa-Pszczelarstwa, Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego oraz Spółdzielnia „Miś” w Łomży — uzyskały wzrost wartości produkcji sprzedanej. Wytworzono o blisko 20 proc. mniej płyt wiórowych, o 8,1 proc. — mebli, o 16,8 proc. przędzy, o 10,7 proc. tkanin. Wzrosła natomiast wielkość czasu nieprzepracowanego w nominalnym czasie pracy (bez wolnych sobót) do 9,2 proc., a także o 26,5 proc. miesięczna płaca netto.

Z danych WUS czytelników zainteresować powinny także informacje o oszczędnościach ludności w PKO i bankach spółdzielczych. Otóż w porównaniu z grudniem 1980 r. wzrosły one o ponad 50 proc., osiągając wielkość blisko 5,4 mld złotych. (jtb)

Przyjaźń polsko-radziecka ma piękną i długą tradycję w środowisku robotniczym Hajnowki. Pierwsze kółka przyjaciół ZSRR i Armii Radzieckiej powstały w mieście bezpośrednio po wyzwoleniu, w 1944 roku. Obecnie w mieście i gminie Hajówka aktywnie działa ponad 4-tysięczna organizacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W mieście i gminie działają 105 kółk TPPr. W okresie od marca 1978 roku do końca listopada ub. r. powstało 25 nowych kół, a liczba członków TPPr zwiększyła się ponad trzykrotnie. Do najlepiej pracujących zakładów kół

## Żywe barwy przyjaźni

TPPr należą organizacje przy: HPPD, ZOZ, Spółdzielni Inwalidów „Postępek”, Zakładowym Domu Kultury „Lesnik”, Spółdzielni Mieszkaniowej, Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Terenowym Oddziale Ruchu, Hajnowskim Zakładach Przemysłu Maszynowego Lesnictwa i innych. Wysoko ocenia się działalność szkolnych organizacji. Młodzież m. innymi objęta patronatem i opieką wszystkich miejsc uszczęśliwia kłosa polskie i radzieckie. Najlepiej pracują szkolne kółka TPPr przy LO z b. Zespołu Szkół Zawodowych przy Zespole Szkół Rolniczych oraz Szkole Podstawowej nr 1 i 2 w Hajnowce.

Obok już sprawdzonych form pracy aktywniejsze wprowadza ciągle nowe, starając się przy tym traktować z potrzebami różnych grup społecznych i środowisk. Bardziej doniosłe przyznawanie konkursów piosenek radzieckiej i „Wiedzy o Kraju Rad”, konkursy recytatorskie, olimpiady języka rosyjskiego, urzędującego zbiorowe oglądanie filmów radzieckich, spotkania przygarnięcia z młodzieżą z radzieckimi i polskimi, Prusany oraz z przedstawicielami radzieckiej nauki i kultury.

Na uwagę zasługuje praca kół szkolnych. Zaangażowanie licznych pedagogów pozwoliło stworzyć w wielu szkołach kółka TPPr, skupiające młodzież, żywo interesującą się sprawami

przed wszystkim o wymiśnianiu pewnych form, które z różnych przyczyn straciły na sile oddziaływania. Działalność organizacji społecznej, jaką jest Towarzystwo, nie ma nic cenniejszego niż ofiarne aktywności społecznej. Hajnowski aktywniejsze wprowadza ciągle nowe, starając się przy tym traktować z potrzebami różnych grup społecznych i środowisk. Bardziej doniosłe przyznawanie konkursów piosenek radzieckiej i „Wiedzy o Kraju Rad”, konkursy recytatorskie, olimpiady języka rosyjskiego, urzędującego zbiorowe oglądanie filmów radzieckich, spotkania przygarnięcia z młodzieżą z radzieckimi i polskimi, Prusany oraz z przedstawicielami radzieckiej nauki i kultury.

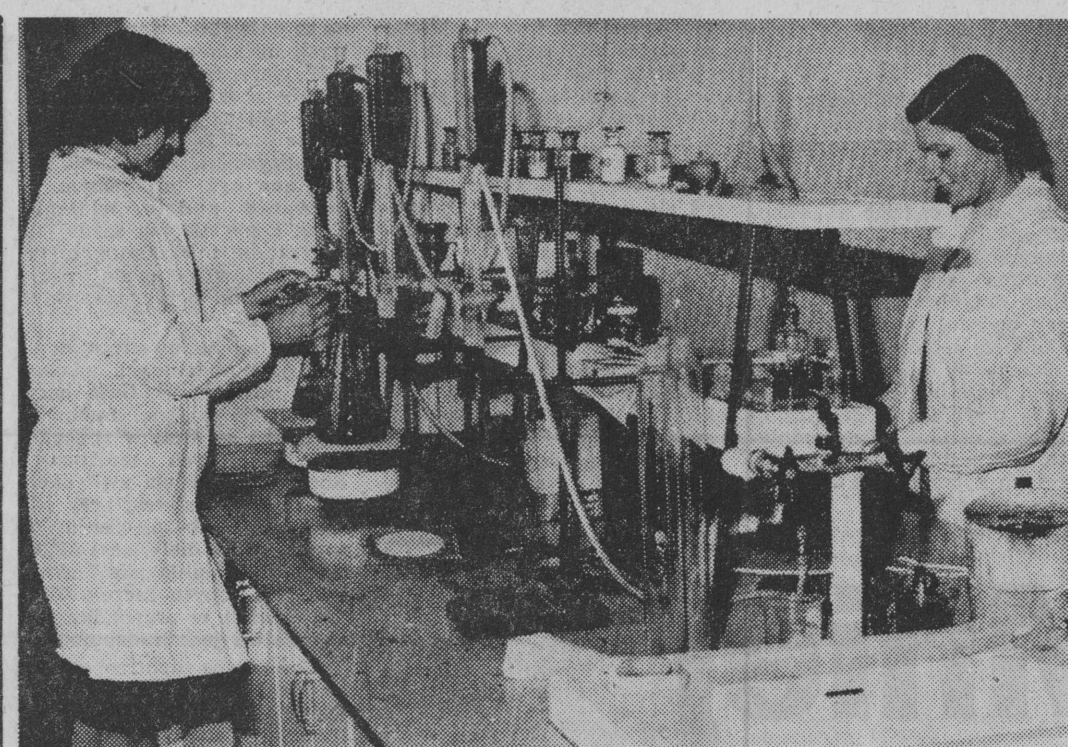
Konieczne jest jednak rozwinięcie szerszej i bardziej pogłębionej informacji o partnerskiej współpracy gospodarczej pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim. Wciąż jeszcze za mało jest poruszanych problemów z dziedziny naukowo-technicznej obu krajów. Powodzenie i skuteczność pracy zależy przede wszystkim od inicjatywnej działalności społecznych. Dotychczasowe ich poczynania w zdecydowanej większości zostały pozytywnie ocenione przez Prezydium ZW TPPr. Program działania Towarzystwa na najbliższe lata w swych założeniach ma dalsze aktywne upowszechnienie wiedzy o Kraju Rad i krzewienie naszej przyjaźni.

JAN CIELUSZECKI

Organa Milicji Obywatelskiej w woj. łomżyńskim ujawniły w ub.r. 886 przypadków naruszenia przepisów obowiązujących w obrocie towarowym. Wszczęto 92 postępowania przygotowawcze w sprawach o spekulację artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Sporządzono 243 wnioski do kolegiów, ukarano mandatami 547 osób na sumę 208.700 zł. za wykroczenia w handlu. Łączna wartość towarów ukrytych przed nabywcami przekroczyła 1,1 mln zł. W porównaniu z rokiem 1980 zanotowano poważny wzrost tego rodzaju przestępstw. W ich zwalczaniu wzięło udział ponad 3,5 tys. funkcjonariuszy MO, 670 członków ORMO oraz blisko 800 inspektorów PIH i członków kontroli społecznej.

Wśród ujawnionych przestępstw na pierwsze miejsce wysuwa się ukrywanie towarów przed nabywcami oraz prowadzenie ich sprzedaży przed dostarczeniem do sklepów. Przykładem może być mnożenie. Oto kierownik Punktu Sprzedaży Pomocniczej w Ożarach odebrała z magazynu WZSR w Łomży, na podstawie upoważnienia podpisanego przez wiceprezesa GS w Rutkach, o wartości 22.300 zł, przeznaczoną do sprzedaży w stoisku obuwniczym miejscowego sklepu przemysłowego „Rozprawdzala”. Je jednak we własnym mieszkaniu. Wśród nabywców znaleźli się członkowie najbliższej rodziny i znajomi. Kierowniczka sklepu obuwniczego odmówiła przyjęcia od „uczynnej” koleżanki samej tej faktury i pieniędzy informując o zajęciu milicji.

Buty należą obecnie do grupy towarów najbardziej poszukiwanych. Każdorazowe ich pojawienie się w sklepie momentalnie powoduje formowanie się długich kolejk. Iu w nich jest rzeczywiste popyt, a ilu pełni w tych kolejkach stule dzwiny. Kerując się wprost ze sklepu na bazar lub do mielny? Tu cena



Laborantki — Anna Taranta i Helena Rečko prowadzą doświadczenia nad nowymi mieszkankami ziołowymi.

## Ziółka dobre na wszystko

Leczenie wyciągami z roślin jest stare jak ludzkość. Różne mazidla, które służą do uśmierzania bólu, przyrządzano od wieków ludy wszystkich kontynentów. W dawnych czasach zioła, korzenie i kora drzew były jedynymi znanymi środkami leczniczymi. Niektóre recepty na maście, soki i nalewki przetrwały do dziś, a przez wieki ratowały życie i przywracały zdrowie tysiącom chorych. Nie na darmo w wielu starych legendach ludowych przedstawia się je niemal jak wszechmogące siły. W zamierzchłych czasach zioła, których właściwości lecznicze zostały sprawdzone, czczono jak bóstwa.

Przez wiele tysięcy lat ludzkość nie miała leku ziół. Dopiero w XIX wieku nastąpił znaczny przełom w lecznictwie. Był to okres rozwoju nauk medycznych, w tym farmacji syntetycznej. Nowe leki zdominowały na kilka dziesięcioleci leczenie wyciągami z ziół. Po pewnym okresie zaczęto jednak dostrzegać uciążliwe działania tabletek robionych z produktów chemicznych. Nieradko leczenie przy ich pomocy jednej choroby powodowało inne poważne schorzenia. Wobec tego nastąpił szybki powrót do leków roślinnych, ponieważ te, stosowane w odpowiednich dawkach, nie powodują żadnych niepożądanych objawów ubocznych.

I tak przy pomocy roślinnych specyfików leczy się miazdżycę, schorzenia żołądka i wątroby, reumatyzm i nerwice, niedociśnienie krwi, kamień nerek. Prawie każdy z nas wie, że w przypadkach przebiegnięcia pije się gorący napar z kwiatów lipy lub liści maliny czy jeżyny. Natomiast wyciągiem z korwajli leczy się serce. Każdy lekarz leczący naturalnymi lekami i jego pacjenci wiedzą również, iż zioła mogą być trucizmami. Trzeba je używać w odpowiednich proporcjach. Każde z ziół musi być w określonym czasie zebrane i odpowiednio wysuszone. Tylko wtedy może ono być lekiem.

W okresie powojennym ziołolecznictwo zaczęło odzyskiwać swój tradycyjny przez wieloletnią praktykę autorów na wszystkich kontynentach. W niektórych krajach udział

leków pochodzenia roślinnego sięgał połowy ogólnego zapotrzebowania. W Polsce dochodziło do 40 proc. Nasze ziołolecznictwo przeżywa teraz drugą młodość.

Mamy w kraju 11 ośrodków skupionych w Zjednoczeniu Przemysłu Zielarskiego „Herbapol”, które produkują naturalne specyfiki lecznicze i spożywcze na potrzeby krajowe i na eksport. W Łodzi wytwarza się wyciągi i olejki w Pruszkowie — granulaty, pasty do zębów, maści i mazidla, w Bydgoszczy — mieszanek ziołowych dla przemysłu spożywczego, we Wrocławiu — specyfiki lekarskie i zioła pakowane. Gdańsk nastawiony jest na eksport ziół, w Poznaniu i Lublinie wytwarza się syropy spożywcze i lecznicze specyfiki wyciągowe — syropy przeciwkatarowe, pigułki czosnkowe (słynny Alhoif), przeciwko gronkowcowi złośliwemu. W Kłękach i Strykowie prowadzone są gospodarstwa zielarskie zajmujące się hodowlą nowych odmian roślin leczniczych i nasadnictwem. W produkcie „Herbapolu” dominują rośliny naturalne, dziko rosnące. Ponadto prowadzi się kontrakcje niektórych ziół, np. mięty pieprzowej, majeranki, dziurawca, bratki polnego, maku niebieskiego.

Oprócz dwóch wymienionych stacji hodowlanych roślin leczniczych duże areale niektórych ziół kontraktowane są w woj. gdańskim, lubelskim i suwalskim (gmina Kalinowo). Jeśli chodzi o nasz region, szczególną rolę w tym zakresie ma woj. łomżyńskie, które jest w różnym stopniu bogate w różnorodność roślin. W naszym regionie, szczególnie w woj. łomżyńskim, jest wiele roślin, które są bogactwem dla ludzkości. W naszym regionie, szczególnie w woj. łomżyńskim, jest wiele roślin, które są bogactwem dla ludzkości.

zrzeni żywokostu i wiele innych gatunków. Tereny piaszczyste dostarczają kwiatów kanki, leśne — dziurawiec, pokrzywę, zieleni i kwiat wrośsu, liście maliny, borówki i jeżyny.

„Duży jest wkład Białostockich Zakładów Zielarskich „Herbapol” w rozwój polskiego ziołolecznictwa. Ich produkcja, to jednorodne zioła pakowane na potrzeby lecznicze. Białostocka baza surowcowa i do aktywizacji skupu surowców zielarskich. Była człowiekiem wielkiego formatu — tak mówi o pani Sikorskiej — obecny dyrektor BZZ „Herbapol” — Andrzej Gendźwiłł. Dyrektor była wzorem dla wszystkich. Nauczyła ludzi pracować i żyć w zgodzie między sobą. Pamięć o niej pozostała na zawsze wśród ludzi z którymi pracowała.

P. GILEWSKI



Gotowe już zioła paczkują — Irena Jagłowska i Jadwiga Dybicka.

Fot. Jan Malec

Łomżyńskiem nie zanotowano zbyt wielu nadużyć, niemniej jednak miały one miejsce. W sklepie nr 41 przy ul. Sądowej inspektorzy PIH znaleźli w pomieszczeniach socjalnych, za sterami opakowań 90 kg cukru i 5 kg mięsa. Wszczęto w tej sprawie postępowanie przygotowawcze. 13 kg mięsa usiłowały ukryć pracownice w sklepie nr 8 przy ul. Wojska Polskiego, a także w sklepie nr 27 przy ul. Świerczewskiego. Sprzedawcy z PSP we wsi Gołazie-Puszcza, Eugenia Wróblewska usiłowała wynieść z kierownej przez siebie placówki przed przetrącaniem towaru o wartości ponad 8 tys. zł. W trybie przyspieszonym Sąd

Kombinowaniu nie mogą również oprzeć się osoby pełniące kierownicze stanowiska. Prowadzone jest np. śledztwo przeciwko jednemu z dyrektorów SKR w woj. łomżyńskim, który jesienią ub. r. od kierownej przez siebie spółdzielni nabył 40 kwintali jęczmienia, placąc po ok. 1 tys. za kwintal. W styczniu sprzedawał ten sam jęczmień okolicznym rolnikom już po 3 tys. zł. Trwa również śledztwo w jednej z łomżyńskich instytucji przeciwko nieuczciwemu kierownikowi, który dopuścił się zagarnięcia grubej gotówki, wykorzystując znajomości i własne stanowisko.

Do wielu nieprawidłowości można by p. o. niepru nie dopuścić, gdyby kierownicy jednostek uswiadomili sobie w porę własną odpowiedzialność i właściwie wypełniali obowiązki służbowe. Zabrakło tych cech m.in. Zdzisławowi Traczowi — prezesowi GS w Rutkach, który na skutek niedopełnienia obowiązków dopuścił do zepsucia się w podległym sklepie 130 kg mięsa woluminu 4218 zł wyrucono po prostu w błoto. Być może wyniki śledztwa wszczętego z art. 217 KK w tej sprawie pozwolą prezesowi bardziej gospodarsko podchodzić do społecznego mienia w przyszłości.

Pomimo licznych przedsięwzięć profilaktycznych stosowanych przez jednostki kontrolne i MO nie udało się — jak dotychczas — zahamować wzrostu przestępstw spekulacyjnych. Właściwą radą na ten stan rzeczy jest zwiększenie wysokości kar oraz powszechnie informowanie społeczeństwa o sprawach nadużyć i ich napiętnowanie. Zbijanie kabzy kosztem innych musi spotkać się z powszechnym potępieniem.

W. KŁOSIŃSKI

## Bez kokardy

Wokół rozdania zagranicznych darów narosło już wiele mitów. Niektóre z nich dotarły do redakcji: „Pracownicy IPD i PCK wynoszą co lepsze rzeczy do swoich domów. Jui całe ich rodziny chodzą w zagranicznych ciuchach”. Jedną z kobiet powiedziała wprost: „Oni dzielą? Wyciągają co lepsze i dla siebie biorą”.

W Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zastajemy prawie cały zarząd. Ciepło, niemal gorąco, bo tradycyjnie kaffowe piece grzeją uccziwie, jak za dawnych czasów. TERESA ROGIŃSKA, dyrektor Zarządu informuje: — Właśnie sporządzaliśmy sprawozdanie z naszej działalności za rok ubiegły.

W kilkunastu dokumentach stwierdza się, że TPD jest społeczna organizacją opiekuńczo-wychowawczą, pomagającą w wychowywaniu młodego pokolenia w mieście i na wsi. Zarząd 395 opiekunów, rozstrząsających opiekę nad 1351 dziećmi z 523 rodzin. W pierwszej połowie ubiegłego roku łomżyńskie TPD pomogło swoim podopiecznym, przeznaczając na ten cel 110 tys. zł. Jednakże „zastrzyki” te są doraźne i pozytywne instytucja charytatywna boryka się z kłopotami finansowymi. Wsparcie ze strony zakładów pracy jest znikome.

— W roku ubiegłym wykryliśmy w jednym z łomżyńskich domów taką sytuację: libacja, śpiewy, matka pijana do nieprzytomności, a troje dzieci pięcioletnie, dwuletnie i czteroletnie, przytulone do siebie, patrzy na to wszystko. Już rok będzie jak znajdują się one w domu dziecka. To dobrze, że udało nam się to wykryć. Ale przecież byli sąsiedzi, ludzie którzy tu się schodzili i żaden z nich tego zła nie widział, nie powiadomił nas o tym.

Inny przykład: warunki życia państwa Kościelewskich. Mają pracę w Powogacie. Mają dwoje dzieci, trzecie w drodze, a mieszkanko nie liczy więcej niż dziesięć metrów kwadratowych. Ciastota. Wiedzą o tym wszyscy dokoła, ale nikt nic nie robi, żeby tym ludziom przysłać z jakakolwiek pomocą. Dzwonię do zakładu, tłumaczę mi: — „Pan Kościelewski nie nam o tym nie mówi”.

A przecież w ankiecie, którą tam składał, na pewno są podane warunki w jakich mieszka.

Do rozmowy włącza się Danuta Dragani: — Niektórzy o nas mówią, że w paczkach z zagranicy byli syni, polewicy, balerony, kochuchy. Mysz podobno to wszystko po wyniosły do swoich domów. A

W miastach w „Zub” z Sokółki w każdą wolną sobotę lub niedzielę w zorganizowany sposób rozwożą karmę po obwodach myśliwskich.

W miejscowości Pogiblo myśliwi dzierżawią budynki gospodarcze które wykorzystywane są jako magazyny paszowe. Zapas karmy jest wystarczający. Zgromadzone tu siano, ziemiaki, odpady zbożowe, owies w sнопkach, ziarno kukurydzy i owsa, liściarkę i bardzo dobrą kiszonkę z kukurydzy.

Ciągle zainteresowanie myśliwych gromadzeniem pasz oraz dokarmianiem pozwala na optymizm. Wydatnej pomocy udziela też GS w Sidrze, PGR Makowiany, CN Sokółka, GS Janów. Naczelnik Miasta i Gminy w Sokółce zezwolił na jednorazowy zakup oleju napędowego w styczniu br. do przewożenia karmy.

Podstawowym zadaniem kół jest obok dokarmiania

zwierzyny walka z kłusownictwem. W ostatnim czasie znowu rozzuchwalili się amatorzy łowów na sida i wyniki. Zaróło się w lasach od drucianej broni. Tylko w ostatnich trzech tygodniach myśliwi zdjeli około 200 wyników i sidiel, najwięcej w pobliżu wsi: Nowowola, Żuki, Jajówka, Sidra, Zadworzany, Gliniszcz.

Wzmocniona ochrona bezstronny myśliwcy być może nie pozwoliła jeszcze na zmniejszenie się zwierzostanu. W warunkach cięższej zimy możliwości schwywania wyników lub sidiel gwałtownie wzrastały. Dlatego obudowa stanu pogłowia zwłaszcza zajęcy, kuropat, bażantów jest z wielu względów przynajmniej w gospodarstwach bardzo ważna. Stąd apel myśliwych z Sokółki do rolników i młodzieży wiejskiej o pomoc, opiekę nad zwierzyną w ciężkim dla niej zimowym okresie. (P.S.)

Kół Łowieckie „Podlaski” w Bielsku Podlaskim w trosce o ptactwo i zwierzynę poświęciło w okresie letnio-jesiennym dużo starań w przygotowaniu odpowiedniej ilości karmy na okres zimy. Z około 8 ha grunów zebrano siano, owies, rośliny okopowe i tambiniobór. Obecnie wszyscy członkowie kół dla zwierzyny z pomocą, dokarmiając ją w najcięższym dla niej okresie. Prawie codziennie wyjeżdżają w teren ciągniki i sanie, którymi na pola i do lasów dowożą im karmę.

Dotychczas zwierzyna otrzymała 21,5 ton marmaru i kapusty, 1800 kg ziemniaków, 12 ton siano i 4 tony owsa. Członkowie kół wspólnie z

funkcjonariuszami MO biorą obecnie również aktywny udział w walce z kłusownictwem, zdejmując wyniki i sidiel. Działania te doprowadziły do ujęcia jednego kłusownika, który nielegalnie polował na pizniki. Wśród członków kół, którzy szczególnie wiele czasu poświęcają paktwu i zwierzynie, wymienić należy Mikołaja Siebiesiewicza, Józefa Lenartowicza, Jana Pieczyńskiego oraz Jana Jurczuka.

Przy okazji warto wspomnieć, iż myśliwi kół, rozumiejąc potrzebę przyjsia z pomocą powodowania, przekazali im sumę 5,5 tys. zł, apelując od innych kół, aby posłali im ich ślady. (tal)

## Sumy-olbrzymy w sieciach rybaków

Brygada Jana Chomeja z Zakładu Rybackiego Olsztyn łowiąca niewodem pod lodami jednego z miejscowych jezior, w jednym tylko ciągu złowiła obok trzech ton łososi, płoci, karpia i innych ryb także wielkiego suma. Olbrzym ten miał ponad dwa metry długości i ważył 56 kg. Sam tylko łeb ryby miał wagę 11 kg, a wątroba 1 kg. Następne-

go dnia tej samej brygadzie trafił się inny duży okaz sumy, tym razem o wadze 34 kg. W ubiegłych latach rybakom z Warmii i Mazurach udało się złapać dwukrotnie więcej większe okazy tych stosunkowo rzadkich ryb: na Jeziorze Nidzkim o wadze 62 kg oraz na Jezioraku o wadze 58 kg. (PAP)

## Każdy kręci jak może?...

za nie 800 zł. Następnego dnia udało mu się zakupić w tym samym sklepie kolejne trzy pary. Ale do rynku już nie dotarł. Milicjanci zwrócili do sklepu zarekwirowane botki, zaś amator łatwego zarobku, który — jak ustalono — uczcił pracę jaką nie kasał, otrzymał należną karę.

Z biegiem miesięcy ludzie coraz częściej zgłaszają przykłady nabijania ich w butelkę, wskazując sprawców. Rodzi się jednak inny problem — co w rodzaju „spekulacji uczynnej”? Oto zaopatrzniowiec z podległego WZOP w Łomży Zakładu Produkcji Owocowo-Warzywnej w Zambrowie — Piotr Romanowski legitymując się upoważnieniem podstemplowanym przez Zakład Obrótu Artykułami Przemysłowymi i

przedsiębiorczemu zaopatrzeniowcowi wszczęto śledztwo.

Całe to zajęcie być może nie miaoby miejsca, gdyby nie zdumiewające stanowisko kierownictwa przetwórci. Wystarczyło niewielki w sumie gest, by zaopatrzniowiec poczuł się usprawiedliwiony, znajdując w nim ubezpieczenie dla swej działalności.

Również dosłownie zrozumiła polecenie swego szefa kierowniczka sklepu spożywczego z Małego Plocka, upoważniając ją do pozostawienia 25 proc. towaru z każdej dostawy na zaopatrzenie pracowników instytucji uspołecznionych zakładów pracy z terenu gminy. „Sumienna” sprzedawczyni upchnęła pod ładą (?) prawie wszystkie to-

zawieszeniem wykonania kary na okres lat 3 oraz solidną grzywną na powyższe postępowanie również dla innych melinarzy.

Liczba tych ostatnich w Łomżyńskim nieco zmalała. Główny powód to z pewnością trudności z nabywaniem alkoholu. Stwierdza się natomiast przypadek pokatnej jego produkcji. M.in. podczas kontroli środków transportu w Nowych Piskach zatrzymano melinarzy z butelkami samogonu, który trzymając kurczowo tęskną z zawartością „kiszczków” usiłowali wmówić funkcjonariuszom, że nabyli ją od takśówań w Branisku, placąc po 600 zł za butelkę. Argumentowali, że nie mogli użyć Felicy Niedbala z Nowogrodu, u której podczas przesłuchania odnaleziono butelki z wódką i kompletna aparatura do podżucia himbru... w czasie produkcji.

Wprowadzona od 1 bm. podwyżka cen na niektóre artykuły spożywcze i przemysłowe stanowią również przeszkodę dla rozwoju nierzeczywistej w interesach. Wprawdzie w

Rejonowy w Zambrowie wymierzył jej karę 1 roku ograniczenia wolności i postracenie 10 proc. zarobków.

Przykłady zanotowane przez Wydział do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi dowodzą, że spekulować można do słownie wszystkim. Każdy towar jest dobry, w myśl starej zasady, że grabie ciągną do siebie. Zasadę tę wyznawał też kierownik zlewni mleka w Kossakach Nadbielnych (Rutki). 18 ub.m. pobrał z mleczarni 2 tony mieszanek paszowej, którą rozprowadził wśród dostawców, po czym cały transport załadował do własnego magazynu. Interwencyjnym rolnikom tłumaczył, że... jemu potrzeba najwięcej. Natomiast nigdzie nie pracująca Janina Marcuz upatrzyła sobie interes w... butelkach.



## Co, gdzie, kiedy?

### W BIAŁYMSTOKU

**Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego** — „Ballady, bajki, balety”, godz. 14; „Mała scena”, godz. 17.45; „Krośnice milosne”, godz. 18.30.

**Białostocki Teatr Lalek** — nieczynny.

### KONCERTY

**Państwowa Filharmonia** (ul. Podlesna 2) — Koncert muzyki popularnej pod dyktando Tadeusza Chęcińskiego z udziałem solistów: Henryk Sokorskiej i Bernarda Łaszy — śpiew, Janusz Cegielnia — kontrabasowa muzyka, godz. 19.00.

### KINA

**„Północ”** — „Lawina”, prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 14.30, 16.30.

**„Ton”** — „Superpotwór”, prod. sp. kol. (b.o.), godz. 10; „O jeden most za daleko”, prod. ang., kol. (od lat 15), godz. 12, 14.15.

**„Syrena”** — „Skrajna kolekcja”, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30.

**„Studio”** — „Nieme kino”, prod. USA (od lat 15), godz. 14, 16 i 18.

**„Forum”** — „Jadzia”, prod. polsk. (b.o.), godz. 17.30.

### KLUBY

**Klub Rzymski** (ul. Wierzbowa 6) — Program dyskotekowy z występami pary tanecznej, w godz. 19-24.

### KINA W WOJEWÓDZTWACH

**BIAŁOSTOCKIM**  
**Biełsk** — „Jaskółki”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 14.30, 16.30.

**Dąbrowa Białostocka** — „Śmierć Prezydenta”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 14.30, 16.30.

**Hajnówka** — „Butwiniecy Orioni”, prod. rad. (od lat 12), 14.30, 16.30; „Kaskadery”, prod. rad. (od lat 12), 18.30.

**Lapy** — „Ciepło twoich rąk”, prod. rad. (b.o.), 18.30.

**Siemiatycze** — „Motyle”, prod. polsk. (b.o.), 18.30.

**Sokołki** — „Piraci XX wieku”, prod. rad. (b.o.), 18.30.

**Łomżyńskim**  
**Łomża** — „Wampiry”, prod. RFN (od lat 18), 18.30.

**Grójec** — „Bestia”, prod. polsk. (od lat 15), 18.30.

**Kolno** — „Ratownik”, prod. rad. (od lat 15), 18.30.

**Wysokie Mazowieckie** — „O jeden most za daleko”, prod. ang. (od lat 15), 18.30.

**Zambrów** — „Przygoda arabska”, prod. ang. (b.o.), 18.30.

**Radio i TV**

### RADIO

#### PROGRAM I

Nadawany na fal 1322 m w godz. 6.00 — 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

15.00: 4.05 Dnia dobry, pierwsza zmiana; 5.05 Zielone Stadio; 6.05: 14.50 Wierze S. Grochowiaka; 15.00: Popołudnie Studia Międzydykt; 16.00: Muzyka i aktualności; 16.40: Koncert dnia; 17.05: 17.15 Koncert dnia; 17.30: 17.45 Koncert dnia; 18.00: 18.15 Koncert dnia; 18.30: 18.45 Koncert dnia; 19.00: 19.15 Koncert dnia; 19.30: 19.45 Koncert dnia; 20.00: 20.15 Koncert dnia; 20.30: 20.45 Koncert dnia; 21.00: 21.15 Koncert dnia; 21.30: 21.45 Koncert dnia; 22.00: 22.15 Koncert dnia; 22.30: 22.45 Koncert dnia; 23.00: 23.15 Koncert dnia; 23.30: 23.45 Koncert dnia; 24.00: 24.15 Koncert dnia; 24.30: 24.45 Koncert dnia; 24.50: 25.00 Koncert dnia

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00

## KOMBINAT PGR „WIZNA” ZAKŁAD ROLNY Marianowo oferuje do sprzedaży kurczęta jednodniowe w ilości 12.000 szt. tygodniowo. Sprzedaż kurcząt w każdy czwartek poczwyszy od 4 marca.

Automobilklub Podlaski w Białymstoku, ul. Lenina 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej podane samochody:

— „Fiat” 126p, nr rej. BKA 010 D, nr silnika 7670312, nr podwozia 7257609.  
Cena wywoławcza — 32.500 zł.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, instytucje społeczne oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy A.P. lub na konto nr 5021-3580-132 NBP II OM Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 1982 roku o godz. 10 w siedzibie A.P.

Pojazd można oglądać codziennie przy ul. Lenina 19 w godz. 10-12.

Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”** w Góldapi ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na następujące samochody:

1. „Robur” Furgon, nr rejestracyjny SUA 065 L, nr podwozia 29415, nr silnika 3422085, rok produkcji 1974.  
Cena wywoławcza — 67.500 zł.

2. „Nysa”, nr rejestracyjny SUA 064 L, nr podwozia 275303, nr silnika 172535, rok produkcji 1976.  
Cena wywoławcza — 67.500 zł.

Pojazdy można oglądać na placu Składowy Maszyn Rolniczych w Góldapi codziennie w godzinach 7-15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto GS Nr 791497-71 NBP O/Góldapi najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 marca 1982 r. o godz. 10 w świetlicy Spółdzielni.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Góldapi zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**LOKALE**

WEZME w dzierżawę lokal z przeznaczeniem na sklep. Tel. 325-45.

POSZUKUJE pomieszczenia na warsztat samochodowy (najlepiej na „Wygórze” lub „Piętra” szych). Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 918.

ODSTĄPIE pokój samotny. Białystok, ul. Kłosa 12. g 903-1

KAWALERKI z telefonem w Białymstoku poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 927-1

ODSTĄPIE pokój samotny lub 2 pokojowy. Białystok, ul. Mołotowska 42. g 924-1

POKOJO — poszukuję. Tel. 344-48.

WŁASNOŚCIOWE M-3 zamienie na większe, tel. 264-96. g 939-0

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią (35 m kwadr.) w centrum na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 942-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

M-2 w Suwałkach zamienie na takie samo w Elku. Tel. 32-31 wew. 214 Elk. g 948-1

MIESZKANIE M-2 (30 m kwadr.) telefon. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 944-1

SPÓŁDZIELNIE M-3 zamienie na kawalerkę spółdzielczą w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 943-1

## SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTRYK” w Białymstoku, ul. Nowowarszawska 32 informuje uprzejmie wszystkich usługodawców, iż w wyniku reorganizacji z dniem 1 stycznia 1982 r. powróciła do formy organizacyjnej sprzed 1975 r. i nadal prowadzi zakres

USŁUG ELEKTROINSTALACYJNYCH I ELEKTROTECHNICZNYCH, a w szczególności POLECA uwadze zainteresowanych:

▲ instalatorstwo elektryczne wszelkich typów linie kablowe i napowietrzne energetyczne,

▲ usługi w zakresie remontów i stałej konserwacji dźwigów towarowo-osobowych, konserwacji instalacji i urządzeń elektrycznych,

▲ wykonawstwo robót elektrycznych na rzecz ludności,

▲ pomiarów, uziemień, zerowania itp.

### PONADTO ZAKŁADY w Białymstoku:

— ul. Lipowa 33, tel. 245-85 — przejmie każdą ilość zamówień na wykonywanie i do naprawy transformatorów, prostowników różnych typów, cewki W i n.n., spawarki transformatorowe i inny sprzęt precyzyjny,

— ul. Sienkiewicza 12a, tel. 318-85 przewija i naprawia silniki elektryczne wszelkich typów, prądnice, rozruszniki samochodowe, spawarki wirujące i formowanie oraz ładowanie akumulatorów,

— ul. Zwierzyniecka 21, tel. 274-99 przewija i naprawia silniki elektryczne do pomp głębinowych i inne urządzenia elektryczne.

### ZAPewniamy

TERMINOWĄ I SOLIDNĄ OBSŁUGĘ ZAMAWIAJĄCYM.

Telefony: Prezes Spółdzielni — 410-244  
Zastępca Prezesa — 410-243

k 472-0

## Spółdzielnia Usług Rolniczych w Zabłudowie OFERUJE

DO SPRZEDAŻY 30 TON  
SIANA I 500 TON KISZONKI.

Blizszych danych udzieli  
Zarząd SUR, tel. Zabłudów 99.

k 493-1

„SYRENE” 105 L (1981 rok) — sprzedam. Tel. 314-63. g 919-1

„SYRENE” 105 L (rok produkcji 1980) — sprzedam. Biełsk Podlaski, ul. Mickiewicza 50 A m. 18. g 927-1

SAMOCHO — „Wartburg” w dobrym stanie — sprzedam. Ukońska 11 m. 56. g 905-1

SPRZEDAM do „Wolgi” nowe części i silnik, przednie zawieszenie, tylny most, skrzynię biegów. Józef Krystosiuk, Biełsk Podlaski, ul. Rejtana 53. g 91-1

KABINE, ramię lub „Zuka” do remontu — kupię. Białystok, ul. Drzymały 37 („Piecurski”). g 916-0

PRZYSTĘPUJĄ do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wybranej maszyny przynajmniej w dwie godziny przed przetargiem na konto SKR Poznań nr 879130-5122 BGZ Głyszko.

Wpłacone wyższe wadium uprawnia do wzięcia udziału w licytacji maszyn o niższej wartości jednak w tej samej grupie asortymentów.

Przystępujący do przetargu winni przedstawić nakaz płatniczy podatku gruntowego lub zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego (nie dotyczy pozycji 2 i 26). W/w maszyn można oglądać codziennie w godz. 7-15 w ZUM Poznań i Kuty. W przetargu ograniczonym mogą brać udział tylko rolnicy z województwa suwalskiego.

Dopuszcza się kandydatów z innych województw w przypadku, gdy na daną maszynę brak jest wpłat z województwa suwalskiego. W przypadku niedoświadczenia do skutku I przetargu, kolejny obniżony o 20 proc. odbędzie się tego samego dnia o godz. 12, jako nieograniczony dla wszystkich chętnych bez ponownego ogłoszenia.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg. Zastrzeżenie się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ponadto Spółdzielnia posiada do upłynienia szeroki asortyment części zamien-nych do:

— ciągników „Ursus” C-330, C-



Patronat Gazety ZESPÓŁY LUDZI DOBREJ WOLI

## Najpilniejsze sprawy

W Urzędzie Miasta w Białymstoku odbyło się spotkanie przedstawicieli zakładowych komisji społecznych z prezydentem — TADEUSZEM NACZASEM.

Tematem spotkania były problemy nurtujące załogi, a dotyczące przede wszystkim spraw socjalno-bytowych. Przedstawiciele komisji dzielili się wynikami swojej działalności, przedkładając jednocześnie wiele wniosków. Są bowiem sprawy, których załatwienie sprawia wiele trudności, warunkowanych ogólną sytuacją w zaopatrzeniu rynku. Kłopoty te dotyczą — zaopatrzenia w żywność, środki higieny osobistej, bhp, a także w odzież i obuwie.

W odpowiedzi na wnioski, przedstawiciele Wydziału Handlu i Instytucji handlowych wyjaśniali ogólną sytuację zaopatrzeniową, wdrażając się do realizacji postulatów zgłaszanych do komisji społecznych przez robotników.

Powołana została przy Wydziale Handlu UM — komisja społeczna, która ma mieć nadzór nad właściwym rozdzielaniem towarów. Jednocześnie zobowiązano komisję do podjęcia bardziej skutecznych starań zmierzających do zwiększenia dostaw środków bhp, zaopatrzenia pracowników budów w napoje gorące na okres zimy. Podniesiono też konieczność załatwienia takich spraw jak — zaopatrzenie zakładowych aptek w niezbędne leki, zabezpieczenie robotników budowlanych w obuwie gumowe, zwiększenie asortymentów wyrobów

garnieryjnych na zaopatrzenie bufetów zakładowych.

W czasie spotkania wyjaśniono wiele problemów związanych z działalnością komisji społecznych, co jednak nie oznaczało natychmiastowego ich załatwienia, a to ze względu na trudną sytuację w ogóle. Mimo to, komisje starają się załatwić w ramach swoich możliwości najpilniejsze sprawy, z jakimi zwraca się do nich załogi.

A przecież nie tylko sprawy zaopatrzenia absorbują komisje społeczne. Wiele pracowników znajduje się w trudnych warunkach materialnych, którym pomoc jest wprost niezbędna. Po lecie pogoda zgłasza się ludzie do komisji społecznych i nie wolno im pozostać w tyle, nie mówiąc o losach. Jest to zrozumiałe. Dlatego więc i komisjom socjalnym trzeba pomóc w załatwianiu wielu spraw leżących w kompetencji różnych instytucji. (as)

## Cc ze zbiórką suchego chleba?

Rosnące potrzeby naszego przemysłu wymagają zwiększonych dostaw surowców wtórnych, głównie makulatury, szkła i złomu. Korzystać, jakie daje ich wykorzystywanie, są ogromne. Wiele się dzisiaj mówi o oszczędności. Namawia się także do zbiórki suchego chleba.

Już dwa lata temu władze Białegostoku zarządziły, żeby w każdym osiedlu i w każdej klatce schodowej w bloku mieszkaniowym doręczyć specjalne pojemniki na suchy chleb. Z sygnałów naszych Czytelników wynika, że zalecenia te były re-

spektowane krótko. Po kilku miesiącach pojemniki przynależące do starych pieczywo-świadców, które zostały zamknięte, jako zwykłe śmieć.

Jak to wygląda teraz? Odwiedziliśmy osiedle „Przydworcowe” i nie zobaczyliśmy ani jednego pojemnika. — Na początku ktoś je nawet opróżniał, potem tygodniami stały pełne — mówi jeden z lokatorów budynku mieszkalnego przy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego. — Nie interesowała się tym administracja, doręczyciel, komitety osiedlowe. Teraz chleb czasem wyrzucam ptałom.

Nie stać nas na marnowanie chleba. Najwyższy czas, aby wzięli to sobie do serca administratorzy domów. W każdej klatce schodowej należy natychmiast ustawić skrzynkę lub pudło tekturowe, do którego mieszkańcy mogliby wrzucać suche pieczywo. Nie jest to zadanie zbyt trudne do wykonania. Opróżnianiem pojemników powinni się zająć doręczyciel lub może przedstawiciele komitetów osiedlowych czy harcerze z pobliskich szkół. Chleb należy przekazywać np. do PGR, rolniczym spółdzielniom produkcyjnym. (je)

## „Spór o butelki” raz jeszcze

W ubiegłym tygodniu — na prośbę wielu naszych Czytelników — opublikowaliśmy informację (ze zdjęciem) o butelkach, które przynajmniej na krótko, kupując alkohol, otrzymują od dyrektora WSS „Spółem” w Białymstoku. Okazuje się jednak, że dyrekcja sobie, a podległe jej placówki sobie. Otrzymał list od pana Leonida S. z Białegostoku, który informuje, że w dzień po ukazaniu się naszej informacji, kupując alkohol w sklepie spożywczym nr 113 przy ul. Wesołej (reg. Zwierzynieckiej) otrzymał od dyrektora WSS „Spółem” list, w którym informacja, że w dniu 18.11.1981 r. w sklepie „Bordo”, czyste i nie uszkodzone mechanicznie, sprzedawano odnowioną ich przysięgę, nie zareagowała również kierowniczka sklepu, która — jak pisze autor listu — „sama ustala przepisy, a nie WSS „Spółem”.

Drugi list nadszedł z Elku. Pani Jadwiga P. odnosi do sklepu 30 butelek, otrzymała pokwitowanie i udzieliła się z nim do sklepu monopolowego, aby się zgodzić na zakup. W końcu to sklep, w którym kupujemy alkohol, a nie sklep monopolowy. Wszystkie sklepy w Elku odmówiły sprzedaży. Być może jest w tym jakiś haczyk, gdyż podaliśmy zarządzenie jedynie dyrektora WSS „Spółem”, a nie zarządzenie wojewódzkiego Urzędu Handlu i Usług. Wydaje się nam jednak, że we wszystkich województwach naszego regionu powinno się wprowadzić taki przepis, by ułatwić ludzom życie. W końcu to butelki i tak trafiają do jednego miejsca. W związku z tymi faktami, w jak najkrótszym czasie oczekujemy konkretnej odpowiedzi od zainteresowanych stron, która następnie opublikujemy w „GW”. (gt)

## Znaleziono...

\* Tornister ucznia I B (numer szkolny nie znany) MARKA KLUCZYŃSKIEGO odnaleziono w siedzibie redakcji kierownika tekst nr 207 p. Antoni Klimowicz, nie mogąc w inny sposób ustalić adresu swojego małego pasażera, Marku, zgłosił się do naszej redakcji, do pokoju nr 2 lub 3 w godz. 9-15.

\* Pieniądze i kwit na nazwisko JABŁOŃSKA, które zostały odebrane w sklepie „Podłase” przy al. Tysiąclecia Państwa Polskiego w Białymstoku. Zgłoszenie zostało zgłoszone do redakcji, pok. nr 3 w godz. 9-15.

\* O pieniądzu zgłoszonym przy stoliku alkoholowym w „Supersanie” przy ul. M. Curie-Skłodowskiej w dniu 12.11.1981 r. Znalazła osoba, która może mieć spore kłopoty w związku ze zgubą.

\* Pek kluczy — od mieszkania 18.11.1981 r. — zgłoszony w godzinach przedpołudniowych, w zbiegu ulic Mickiewicza i Elektrycznej. Są to odebrania z redakcji, w pok. 3.



## CUDEM BEZ TRAGEDII

We wszystkich komunikacjach o wypadkach drogowych słyszymy o tragediach, o ludziach, których prowadzący samochody. Wczoraj (sobota) przed godz. 19.00, kierownik ul. Mazowieckiej podzielił z dużą predyspozycją samochód ciężarowy należący do PKS (numer rejestracyjny BKA 2316 lub 18) bardzo wysoko załadowany skrzynkami z pustymi butelkami po mleku oraz metalowymi konami. Kierowca samochodu gwałtownie skręcił we wjazd prowadzący na ul. Kopernika i w tym momencie kierowca pojeździł po chodniku i to w miejsce, w którym zwykle oczekują ludzie, by przejść na drugą stronę ulicy. Tylko czysty przypadek spowodował, że nie było to wypadkiem, gdyż z pewnością zakończyłoby się to tragedią. Pytamy: po pierwsze — czy wolno wozić tak dużo skrzynek ze szkłem? czy kierowca zdajacy sobie sprawę z tego, że może spowodować tragedię, nie powinien być karany? czy kierowca, który nie zdajacy sobie sprawy z tego, że może spowodować tragedię, nie powinien być karany? (gt)

## POLMOBZYT NASZ PAN

Perypetie z naprawą motocykla WSK opisuje w swoim liście pan Sergiusz A. z Hajnowki. W grudniu 1980 r. kupił motocykl WSK, który wkrótce po-



Skład palowy przy ul. Wasilkowskiej. Stąd każdego dnia ekspediovanych jest do mieszkań białostoczian ok. 200 ton węgla. Codziennie oczekuje tu również na okazję sporo wozaków. Fot. Jan Małec

## Za tysiąc lub pół „basa”

# Przewozowe „ale” czarnego opału

W minionym roku Oddział Handlu Opalem białostockiego WZSR zamówił w kopalniach 58 tys. ton węgla i ponad 33 tys. ton koksu. Dostawy w całości zostały zrealizowane, chociaż nie wszystkie — w odpowiednich terminach. W końcu 1981 roku białostocki odbiorca czarnego opału gorączkowo szukał starali się wykupić w dwóch składach węglowych w Białymstoku — przy ul. Wasilkowskiej i Dojldy Fabrycznej, przysługujące im przydziały. Krawczy bowiem wieść, że ceny węgla ulegną podwyżce. Nie było go jednak pod koniec roku tyle, żeby wszystkich od razu obdzielić.

W WZSR podjęto więc decyzję o sprzedaży opału w mniejszych ilościach „na porcję”. Nie można było sprzedać węgla kilkudziesięciu osobom po starej cenie (całego przysługującego im przydziału) na raz, a innych skazać na czekanie — a węgla się zżawi, ale już po nowych, znacznie wyższych cenach. Część bowiem dostaw z ubiegłego roku zrealizowano dopiero w styczniu br.

Obyło się więc bez szkody dla nikogo, wszyscy otrzymali co im się należy, chociaż trochę przeciągnęło się to do wszystkiego w czasie.

W pierwszym kwartale tego roku białostockie budozłazki kupiły w składach WZSR 18,250 tys. ton węgla i blisko 7,3 tys. ton koksu — na tyle opiewa przydział dla stolicy województwa. Dotychczas zrealizowano połowę dostaw. Wagon z węglem nadchodzi jednak ze stacji, a pał się dość nieregularnie — czasami nie ma ani jednego wagonu przez cały tydzień, a w sobotę i niedzielę na placie składowej ma wysypać ponad 1,5 tys. ton opału. Większość dociera do skład przy ul. Wasilkowskiej, gdzie są lepsze warunki składowania i rozdawania — koparka, dwie wydłazki ślimakowe KV-70 i dwie ładowarki. Po letnich węglu wędruje na samochody i wozaki klientów.

Do niedawna, z braku paliwa, byty trudności z ekspediovaniem opału do mieszkań klientów. Niezawodni okazali się tu wozacy, transportując czarny surowiec wozami, ciągniętymi przez siwki i kaszanki. Gdy trzeba było wjechać na teren, w którym nie było wozu, tylko...

## Kartki na marzec

Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Białymstoku informuje, że karty zaopatrzenia na marzec br. wydawane będą zakładom pracy od dziś, 18 lutego, natomiast osobom indywidualnym od jutra — 19 lutego br.

Przypominając, że karty zaopatrzenia ludności wydawane będą tylko po okazaniu wkładek zaopatrzenia, ważnych z dowodem osobistym. (mip)

tem musiałem oddać do naprawy gwarancyjnej w Białymstoku. Został on naprawiony, a tym, że część, której nie było w magazynie, nie przyniosła zasładowania o... niepodjęciu pracy. Kiedyś żądane spisto przedłożyła, pewniako ja, iż należność otrzymała za miesiąc.

Po pierwsze, mówi T. Karpiuk, nie powiedziałem mu o tym, że cokolwiek w ZUS-ie powinienem wyjaśnić, czyli nie ja przyczyniam się do zawieszania renty. Dlatego wobec tego na swoje pieniądze mam tak długo czekać, tym bardziej w okresie, kiedy w życie podwyżek cen artykułów żywnościowych (BM)

## ŚLADEM KRYTYKI

W „GW” z 4.11.1981 r. „Pakiet sygnałów” zamieściliśmy krytyczną informację pt. „W śnieżnej scenerii” dotyczącą niezakończonych prac przy odbiorze anteny telewizyjnej w bloku mieszkaniowym nr 27 przy ul. L. Zamiaty w Białymstoku. WPHW i RUD nie są na naszą krytykę zareagowały natychmiast. Już na drugi dzień po ukazaniu się krytycznej publikacji antena została podłączona i wszyscy lokatorzy mają dobry odbiór w swoich telewizorach. Krytyka pomogła. (je)

## PRZECIHDNIE W FONTANNACH WODY

Wielu kierowców jeżdżących ulicami Dąbrowy Białostockiej, zbliżając się do kolumny, których jest teraz sporo — jak to zwykle w czasie odwilży i przedzłotnia — bynajmniej nie zmniejsza szybkości. Bawia ich zapewne fontanny brudnej wody, wysyskującej spod kół i oblewającej przednoci, bawia ich oburzanie miny. Uprawiając takie „smigulosewo” praktyki z pewnością nie przyczyniają się do kształtowania zasad zgodnej kowystencji zmożonych i pieszych. Tak postępując, dają dowody braku kultury zawodowej. Jeśli na nie zważają, mogliby przynajmniej powstrzymać się od „szarżowania” ze względu na swoje pojazdy, którym takie kapiele z pewnością również nie wychodzą na dobre. (sz)

## Z działalności ZBZZ

W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych, na którym prezes ZW, ppłk rez. Jan Zabrzański omówił zagadnienia, jakie wynikają dla Związku z aktualnej sytuacji w kraju i województwie.

Przedyskutowano również ustalenia dotyczące udziału członków ZBZZ w tworzeniu i pracy Obywatelskich Komitetów Ocalenia Narodowego, współdziałania z Zarządem Wojewódzkim i terenowymi ogniwami ZBoWiD oraz udziałem ZBZZ w patriotycznym obronnym wychowaniu młodzieży. (bis)

## Kolneńscy harcerze

Zmiany organizacyjne i ilościowe nie ominęły również szeregow ZBZZ. W ciągu ubiegłego roku ubyło nieco członków i drużyn. Obecnie kolneński Hufiec ZHP skupia ponad 1400 zuchów i harcerzy.

538 zuchów skupionych jest w 23 drużynach. W szkołach podstawowych działa 19 drużyn, zaś w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Rolniczych, Zespole Szkół Zawodowych i Zasadniczej Szkole Zawodowej ZDZ w Kolnie pracuje 13 drużyn starszoharcerskich.

Ostatnio zorganizowano drużynę artystyczną, której członkowie tworzą zespół wokalny pracujący pod patronatem Kolneńskiego Domu Kultury. (jf)

## Potrzebna placówka

W jesieni ub. r. wielu mieszkańców Górczowa, szczególnie kobiet, wysuwało potrzebę uruchomienia w tym mieście sklepu komisyjnego, tymczasem wiele rodzin posiada w dobrym stanie obuwie czy odzież już za małą na wyrośnięte dzieci, ale nadające się dla innych, którzy bezskutecznie poszukują i nie mogą zakupić.

Proponowano aby przedsiębiorstwo państwowe, jak np. WPHW zorganizowało sklep komisyjny. Niestety, WPHW nie widziało się do działania. Na szczęście zostało ono wyreżone w tym roku przez HALINĘ KIEKO, członkinię Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, która uruchomiła sklep komisyjny artykułów użytkowych przy ul. M. Koszwicka 15. Placówka okazała się bardzo potrzebna i cieszy się dużym powodzeniem sprzedających i kupujących. (mar)



NA ZDJĘCIU: Zabawa z Mikolajem. Fot. Z. Lenkiewicz

## Propozycje KULTURALNE

### FILHARMONIA ZAPRASZA

Państwowa Filharmonia zaprasza na koncert muzyki popularnej w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją TADEUSZA CHACHAJA z udziałem BOGUSŁAWA SOKORSKIEGO — sopranu koloratury, BEATY NARDA LADYŚA — bas oraz JANUSZA CEGIELNY — konfaryjerską muzyczną. W programie m.in. utwory: G. Rossiniego, C.M. Webera, P. Czajkowskiego, M. Ravela, St. Moniuszki i J. Straussa. Koncert odbędzie się w sali Filharmonii w dnach 18 i 19 lutego 1982 r. o godz. 18.

Filharmonia informuje również posiadaczy abonamentów koncertowych z IV kwartału 1981 roku, iż nie wykorzystane bilety konrecertowe w dniu 18 grudnia 1981 r. (odwołany koncert) zachowują swą ważność na koncert w dniu 19 lutego 1982 r. godz. 18 po uprzednim zgłoszeniu w Biurze Koncertowym lub w kasie przed koncertem w celu wyznaczenia miejsca. (CH)

### KONKURS RECYTATORSKI

Miejski Dom Kultury w Białymstoku przyjmuje zgłoszenia uczestników do XXVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie z wyjątkiem wolnych sobót i świąt w dyrekcji MDK, ul. Dzierżyńskiego 5 pokój 12-15 w godz. 9-15.

### WYSTAWY

Ostatnio, w Muzeum Okręgowym w Suwałkach (ul. Kościuszki 8) otwarto wystawę pn. „Ceramika Ludowa Radzieckiej Azji Środkowej”. Ekspozycja pochodzi ze zbiorów ANDRZEJA STRIMIELY. W ekspozycji tej uwidczymy nie tylko wpływy dawnej sztuki Nepalu, która rozwijała się pod wpływem sztuki indyjskiej, chińskiej i tybetańskiej. Stanowi ona kontynuację tradycji twórczej korzeniami w sztuce wielu wieków.

Oprócz zbiorów ceramycznych Andrzej Strimielny udostępnił wiele fotografii, które wykonął będąc w Azji Środkowej i Tybecie. Widać, że odpowiednio dobrał, stanowi bogaty przegląd

# Stacje Kłopoty żyżyckiej stacji

O kłopotach na tej stacji obsługi „GW” pisała we wrześniu 1981 r. Wówczas to, obiekty żyżyckiej stacji były przekazywane inwestorowi, czyli białostockiemu Polmobytowi. W czasie pobytu na stacji stwierdziliśmy duży zapal i wysięk ludzki z przedsiębiorstwa budowlanego, jak też młode, chętne do pracy załogi.

Takie były początki. Wszyscy zainteresowani byli w jak najszybszym przekazaniu stacji do użytku. Z dużą niedocierpliwością oczekiwali tego posiadacze samochodów w Górczowie i najbliższych okolicach. Stacje oddano w przewidzianym terminie, rozpoczął się normalny tok wykonywania usług.

Pozornie wszystko jest w najlepszym porządku. Stacja świadczy usługi, klienci są zadowoleni. Pozostaje jedno małe „ale”. Otóż na etapie projektowania, wznoszenia stacji, władze miasta zadeklarowały pomoc w rozwiązywaniu spraw ścieków sanitarnych i technologicznych. Rzecz cała opierała się na zapewnieniu, by budujące spokojnie, a to co do nas należy — na pewno załatwimy. Inwestor użył w te zapewnienia. Stacja została wybudowana i — w opinii licznych klientów — usługi świadczy wręcz wzorowo. Cóż jednak z tego, kiedy sprawa nieszczęśliwych ścieków w dalszym ciągu pozostaje otwartą — dołownie.

Właśnie ona warunkuje dalszą działalność stacji obsługi. Koszt wywożenia ścieków — tylko sanitarnych — przekracza całkowity dochód stacji! W tej sytuacji nie ma mowy o uruchomieniu gotowej, nowoczesnej myjni nadwoziowej i podwoziowej. Wybudowany obiekt stoi beczynnie. Oczywiście, władze miasta nie rozwiązywały sprawy ścieków — nie robią tego złośliwie, ale wydaje się, iż sprawy, kiedy w gre wchodzi pieniądze i to duże, powinny być — przez obie zainteresowane strony — traktowane poważnie. Uważamy, iż warto zastanowić się nad możliwością dokładnego rozpatrzenia ściekowej sprawy i jej definitywnego załatwienia.

Mimo że stacja została przekazana do użytku, w dalszym ciągu trwają roboty montażowe w hali żyżyckich napraw. Ludzie z białostockiego Polmobytu odstąpili od projektu typowego w tej części stacji. Wychodząc z założenia, że nie należy nagiąć potrzeb do istniejącego planu zabudowy, przeprojektowali oni część stacji w ten sposób, żeby jak najlepiej służyła klientom — wszak głównie o nich chodzi.

Wichyżym pomieszczeniu urządzane są obecnie trzy stanowiska. Dwa z nich są wyposażone w podnośniki kolumnowe. Na jednym wykonywane będą naprawy szybkie, na drugim — wymiana olejów i konserwacja. Trzecie wreszcie stanowisko

Miejski Dom Kultury zaprasza na kolejną giełdę bibliofilską, która odbędzie się 21 lutego (niedziela) w godz. 11-15, w salach Oddziału Historycznego Muzeum Okręgowego przy ul. Warszawskiej 37.

Giełda będzie miała nieco inną formułę niż dotychczas. Przez pierwszą godzinę będzie pracować komisja, która wyceń i przygotuje do aukcji książki. Już dzisiaj wiadomo, że skierowano tu wiele cennych, starych pozycji. Oczywiście chętni mogą przekazać książki już na giełdę. Ponadto na giełdę można wnieść ze sobą wszystko, czego chcemy się pozbyć, chociaż organizatorzy szczególnie uwagę zwracają na książki z kanonu lektur szkolnych.

Muzeum Okręgowe natomiast przygotowało wystawę pn. „Lektury pradziadów”, na której pokazane zostaną druki z XVII i XIX w. pochodzące z dawnych bibliotek prywatnych Wągów, Głogowa, Kluków. Są także tu słynne druki suparskie, herbarze, książki o numizmatyce. (gr)

## O uśmiech dzieci

Już drugi rok koto ZSMP przy Klubie Rozrywki w Białymstoku utrzymuje kontakty z Państwowym Domem Małych Dzieci. Postanowiono, że będzie to rodzaj patronatu. Po uroczystym spotkaniu z okazji święta najmłodszych w dniu 1 czerwca, przyszła kolej na karnawałową zabawę z Mikolajem. Przygotowano tyle paczek, że na każdego malucha przypadły po dwie. A w paczkach kakao, grupefruty, czekolady, cukierki i ciasteczka. Pacie wychowawcy oddaliły część darów do magazynu, starczy deficytowych słodczy na dłużej.

Zabawa odbywała się w najstarszej grupie. Aż dwóch Mikolajów wroczoło podarunkami. Edytko, jako najodważniejsza, zaśpiewała piosenkę. Dzieci cieszyły się słodczymi, ale jeszcze bardziej — zainteresowaniem przybyłych. Po zabawie rodzicielskiej ciepła, każde przytulilo się do życzliwej im osoby. Szczególnie obiegane były dziewczątka. (a)

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.

W najbliższą sobotę spotkanie klub środowiskowy „ACK „Sepulchrum” (ul. Dąbrowskiej 3) po dłuższej przerwie wznowia swoją działalność. Będzie czynny w godz. 17-21, zaś organizatorzy zapraszają na dyskotekę codziennie od wtorku, dalszych imprez poinformujemy o dziele.